



CZASOPISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY KRÓLOWEJ POKOJU WE WROCŁAWIU

ISSN 1427-7751 Nakład 1000 egz.



# KRÓLOWA POKOJU

[www.wroclaw.oblaci.pl](http://www.wroclaw.oblaci.pl)

Dobrowolna  
ofiara

2026/1 (239)



## DOTKNAĆ TAJEMNICY

Proste znaki,  
które wciąż poruszają i budują wspólnotę.

Zeskanuj mnie



# Triduum Paschalne 2026 r.



## WIELKI CZWARTEK – 2.04.2026

- Świątujemy ustanowienie Eucharystii i kapłaństwa.
- Spowiedź od godz. 16.00 do 18.00.
- Msza św. Wieczery Pańskiej z obrzędem umycia nóg o godz. 19.00.
- Adoracja do godz. 22.00.



## WIELKI PIĄTEK MĘKI PAŃSKIEJ – 3.04.2026

- Jutrznia z godziną czytań o 7.15 w dużym kościele.
- Spowiedź w godzinach 8.00–12.00 oraz 16.00–18.00.
- Adoracja w kaplicy adoracji od godz. 8.00 do 19.00.
- Koronka do Bożego Miłosierdzia oraz rozpoczęcie nowenny o 15.00.
- Droga krzyżowa o godz. 18.15.
- Liturgia Męki Pańskiej 19.00, a po niej adoracja do 24.00.
- Wierni, którzy ukończyli 14 rok życia, zobowiązani są do zachowania postu od pokarmów mięsnych. Dla wiernych 18–60 lat obowiązuje post ścisły z jednym posiłkiem do syta oraz dwoma lekkimi posiłkami.



## WIELKA SOBOTA – WIGILIA PASCHALNA – 4.04.2026

- Jutrznia z godziną czytań o 7.15 w dużym kościele.
- Spowiedź od godz. 8.00 do 18.00.
- Koronka do Bożego Miłosierdzia oraz nowenna o 15.00.
- Adoracja przy grobie Pańskim od 8.00 do 21.00.
- Poświęcenie potraw – od godz. 8.00 do 18.00 (o pełnej godzinie).
- Liturgia Wigilii Paschalnej o godz. 21.00, na zakończenie procesja rezurekcyjna wokół kościoła.

## ZMARTWYCHWSTANIE PAŃSKIE – 5.04.2026

- Msze św. według porządku niedzielnego. Nie ma Mszy o 7.00.



o. Błażej Mielcarek OMI

Parafia Najświętszej Maryi Panny  
Królowej Pokoju we Wrocławiu

## Drodzy Czytelnicy,

Wielki Post zbliża się do swojego najważniejszego momentu. Przed nami Święta Zmartwychwstania Pańskiego – czas nadziei, odnowy i przypomnienia sobie prawdy, która stanowi fundament naszej wiary: że życie zwycięża śmierć, a światło pokonuje ciemność. Nowy numer „Królowej Pokoju” oddajemy w Państwa ręce właśnie w tej szczególnej chwili – między refleksją Wielkiego Postu a radością poranka wielkanocnego.

W kolejnych artykułach autorzy zapraszają nas do zatrzymania się i spojrzenia głębiej na naszą codzienną wiarę. Znajdziemy tu zarówno refleksje wielkopostne o. Kazimierza Lijki OMI, które pomagają przeżyć ten czas bardziej świadomie, jak i teksty składające do osobistego rachunku sumienia czy pytania o to, w kogo naprawdę

wierzemy. Nie brakuje także praktycznych inspiracji – jak odnaleźć czas dla Boga w zagonionej codzienności lub jakie postanowienia mogą przynieść prawdziwą duchową zmianę.

Przygotowaliśmy również artykuły przybliżające bogactwo tradycji wielkanocnych oraz piękno roku liturgicznego. W numerze znajdują Państwo także świadectwa wiary oraz refleksję o nadziei życia, które nie kończy się wraz z ziemską drogą.

Nie zabrakło również miejsca na kronikę naszej parafialnej wspólnoty oraz galerię zdjęć przypominającą, jak wiele dobra dzieje się wśród nas.

Niech ten numer będzie dla każdego z nas małym przystankiem w drodze do Wielkanocy – chwilą refleksji, inspiracji i umocnienia w wierze.

## Spis treści

- s. 4 – **Wydarzenia z życia parafii**
- s. 6 – **Liturgiczne refleksje wielkopostne** – o. Kazimierz Lijka OMI
- s. 8 – **Wielkanocne tradycje i zwyczaje** – Maria Niewiadoma
- s. 10 – **Postanowienia nieoczywiste** – Łukasz Magierowski
- s. 11 – **Jak znaleźć czas dla Boga w zagonionej codzienności?** – Maja Berkowska
- s. 12 – **Czy wiem, w kogo ja wierzę?** – Anna Clancy
- s. 14 – **Przystanek to nie koniec. Jesteśmy nieśmiertelni** – Teresa Krystyna Ciszewska
- s. 15 – **Zjazd NINIWY** – Gabriela Mierzejewska
- s. 16 – **Gram i śpiewam na chwałę Boga** – Tomasz Kapłon
- s. 17 – **Rachunek sumienia** – Łukasz Szalkiewicz
- s. 18 – **Kolory i rytm roku liturgicznego** – Bartosz Koślik OMI
- s. 18 – **Zaproszeni do wspólnoty** – Kamil Olszewski
- s. 21 – **Kalendarium parafialne**
- s. 24 – **Galeria wydarzeń parafialnych**

Zdjęcie na okładce: Błażej Mielcarek OMI

## Uzdrowienie niewidomego od urodzenia

Jezus, przechodząc, ujrzał pewnego człowieka, niewidomego od urodzenia. Splunął na ziemię, uczynił błoto ze śliny i nałożył je na oczy niewidomego, i rzekł do niego: „Idź, obmyj się w sadzawce Siloam” – co się tłumaczy: Posłany. On więc odszedł, obmył się i wrócił, widząc.

A sąsiedzi i ci, którzy przedtem widywali go jako żebraka, mówili: „Czyż to nie jest ten, który siedzi i żebrze?” Jedni twierdzili: „Tak, to jest ten”, a inni przeczyli: „Nie, jest tylko do tamtego podobny”. On zaś mówił: „To ja jestem”.

Zaprowadzili więc tego człowieka, niedawno jeszcze niewidomego, do faryzeuszów. A tego dnia, w którym Jezus uczynił błoto i otworzył mu oczy, był szabat. I znów faryzeusze pytali go o to, w jaki sposób przejrzał. Powiedział do nich: „Położył mi błoto na oczy, obmyłem się i widzę”.

Niektórzy więc spośród faryzeuszów rzekli: „Człowiek ten nie jest od Boga, bo nie zachowuje szabatu”. Inni powiedzieli: „Ale w jaki sposób człowiek grzeszny może czynić takie znaki?” I powstał wśród nich rozłam. Ponownie więc zwrócili się do niewidomego: „A ty, co o Nim mówisz, jako że ci otworzył oczy?” Odpowiedział: „To prorok”.

Rzekli mu w odpowiedzi: „Cały urodziłeś się w grzechach, a nas pouczasz?” I wyrzucili go precz.

Jezus usłyszał, że wyrzucili go precz, i spotkawszy go, rzekł do niego: „Czy ty wierzysz w Syna Człowieczego?” On odpowiedział: „A któż to jest, Panie, abym w Niego uwierzył?” Rzekł do niego Jezus: „Jest nim Ten, którego widzisz i który mówi do ciebie”. On zaś odpowiedział: „Wierzę, Panie!” i oddał Mu pokłon.

J 9, 1. 6-9. 13-17. 34-38

### Słowo



ma moc



## 200 lat Konstytucji i Reguł Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej

**16.02.2026** – Rok jubileuszowy 200-lecia zatwierdzenia Konstytucji i Reguł Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej jest czasem wdzięczności za bogatą historię zgromadzenia oraz okazją do odnowienia jego misyjnego charyzmatu.

Jubileusz 200-lecia zatwierdzenia Konstytucji i Reguł Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej jest ważnym wydarzeniem w historii tego zgromadzenia. Dokument ten został zatwierdzony przez papieża Leona XII w 1826 roku i stał się fundamentem życia oraz działalności oblatów, określając ich duchowość, misję i sposób posługi w Kościele. Założone przez św. Eugeniusza de Mazenoda zgromadzenie od początku koncentrowało się na głoszeniu Ewangelii najbardziej opuszczonym, ubogim i zapomnianym.

Konstytucje i Reguły wskazują na wspólnotowy charakter życia zakonnego, gorliwość misyjną oraz szczególne nabożeństwo do Maryi Niepokalanej. Przez dwa stulecia stanowiły one duchowy kompas dla tysięcy oblatów pracujących na wszystkich kontynentach. Jubileusz jest okazją do dziękczynienia za bogatą historię posługi misyjnej, a także do odnowienia wierności charyzmatowi zgromadzenia. To również czas refleksji nad współczesnymi wyzwaniami duszpasterskimi i nad tym, jak w dzisiejszym świecie nadal realizować misję.

## Rekolekcje wielkopostne



ZDJEĆCIE: BLAŻEJ IMIELCAREK OMI

**8–11.03.2026** – Tegoroczne rekolekcje wielkopostne poprowadził ks. Janusz Oćwieja CM ze Zgromadzenia Misji św. Wincentego a Paulo, rekolekcjonista i duszpasterz zaangażowany w formację duchową wiernych.

W swoich konferencjach rekolekcyjnych kapłan mówił o potrzebie nawrócenia i odbudowania relacji z Bogiem. Podkreślał, że grzech niszczy więź miłości z Bogiem, ale człowiek zawsze może wrócić do Niego poprzez modlitwę, sakrament pokuty i przemianę życia. Rekolekcjonista zwracał także uwagę na Boże miłosierdzie oraz prawdę, że Bóg potrafi „poskładać na nowo” życie człowieka, nawet po trudnych doświadczeniach i błędach.

Nauki zachęcały do refleksji nad własnym życiem, odnowienia wiary oraz do podejmowania konkretnych czynów miłości wobec bliźnich. Rekolekcje stały się dla parafian czasem duchowego zatrzymania i przygotowania do głębszego przeżycia Wielkiego Postu.

## Ferie z oblatami

**2-6.02.2026** – Ferie zimowe z oblatami w parafii NMP Królowej Pokoju na wrocławskich Popowicach odbyły się w dniach 2–6 lutego 2026 roku i zgromadziły dzieci oraz młodzież na tygodniowych półkoloniach.



ZDJEĆCIE: TOMASZ SZURAWKI

Program był bardzo różnorodny. Uczestnicy wybrali się m.in. na lodowisko Orbita, gdzie mogli doskonalić jazdę na łyżwach, oraz do Aquaparku, korzystając z basenów i zjeżdżalni. Dużą atrakcją była także wizyta w parku wspinaczkowym Fpinka, gdzie dzieci próbowały swoich sił na ściankach pod opieką instruktorów.

W planie znalazło się również zwiedzanie Piastowskiej Pieczęci wraz z warsztatami historycznymi. Ferie były okazją do aktywnego wypoczynku, integracji oraz wspólnego spędzania czasu w parafialnej wspólnotie.



## Dzień chorego

**14.02.2026** – Dzień Chorego w Parafii Najświętszej Maryi Panny Królowej Pokoju na wrocławskich Popowicach jest szczególnym czasem modlitwy i troski o osoby starsze oraz chore.

Wielu Parafian gromadzi się na Mszy Świętej, podczas której udzielany jest sakrament namaszczenia chorych. Po liturgii odbywa się spotkanie integracyjne, dające możliwość rozmowy i wspólnego spędzenia czasu.

Wydarzenie to przypomina o potrzebie solidarności, wsparcia i obecności wobec tych, którzy zmagają się z chorobą oraz samotnością, budując atmosferę życzliwości i nadziei w parafii.

Szczególną okazją do wzajemnego poznania się, podzielenia wspólnymi troskami i radościami jest poczęstunek przygotowany przez członkinie Caritas parafialnej.



## Synodalne Dzieło Muzyczne

**Zapraszamy na Popowice na koncert chóru i orkiestry w ramach Synodalnego Dzieła Muzycznego.**

Synodalne Dzieło Muzyczne Archidiecezji Wrocławskiej to inicjatywa wspierająca rozwój muzyki liturgicznej w Kościele lokalnym. Jego celem jest formacja organistów, kantorów i chórów parafialnych oraz podnoszenie poziomu oprawy muzycznej liturgii. Dzieło organizuje warsztaty, spotkania formacyjne i koncerty, promując tradycję śpiewu kościelnego oraz nowe kompozycje sakralne. Dzięki temu integruje środowisko muzyków kościelnych i pomaga pielęgnować duchowe dziedzictwo regionu.

**Niedziela 19.04.2026 godz. 13.00**

## ZMARLI

Marian Wójcik, ur. 1947  
 Halina Zwierz, ur. 1947  
 Józef Bielawski, ur. 1937  
 Krystyna Samborska, ur. 1948  
 Krystyna Sikorska, ur. 1950  
 Mieczysław Bomersbach, ur. 1959  
 Maria Waśko, ur. 1933  
 Jadwiga Strach, ur. 1950  
 Alicja Mydłowska, ur. 1942  
 Józef Arent, ur. 1940  
 Kazimiera Szwajkowska, ur. 1943  
 Zygmunt Baj, ur. 1948  
 Wanda Maksymczuk, ur. 1940  
 Roman Jankowiak, ur. 1936  
 Zbigniew Gołębiowski, ur. 1953  
 Janusz Anaszewski, ur. 1949  
 Anna Głogowska, ur. 1951  
 Stefania Słowikowska, ur. 1939  
 Stanisław Kalinowski, ur. 1938  
 Julia Staniszevska, ur. 1932  
 Wiesława Barabach, ur. 1957  
 Elżbieta Kopystyńska, ur. 1949  
 Barbara Zawistowska, ur. 1927  
 Leszek Paradowski, ur. 1946  
 Teresa Michalska, ur. 1941  
 Irena Ruszel, ur. 1950

## SAKRAMENT CHRZTU ŚW.

Hubert Kunert  
 Franciszek Mikołajczyk  
 Adrianna Pladwig  
 Amelia Wiszniewska  
 Zofia Alicja Drelichowska



GENEZA, SYMBOLIKA  
I ZNACZENIE WIELKIEGO POSTU

## Liturgiczne refleksje wielkopostne

18 lutego 2026 roku, w Środę Popielcową, rozpoczęliśmy kolejny Wielki Post w naszym chrześcijańskim życiu. Środa Popielcowa stanowi początek czterdziestodniowego przygotowania do obchodu uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego.

### Wzwanie do nawrócenia w liturgii Środy Popielcowej

Liturgia mszalna tego dnia zawiera pewne wytyczne na cały okres Wielkiego Postu. W liturgii słowa Bóg kierował do nas przez proroka Joela wezwanie: „Nawróćcie się do Mnie całym swym sercem, przez post i płacz, i lament... Nawróćcie się do Pana, Boga waszego! On bowiem jest litościwy, miłosierny, nieskory do gniewu i bogaty w łaskę, a lituje się nad niedolą” (Jl 2,12-13). Psalmista z kolei uznawał swoje grzechy i błagał Boga o miłosierdzie i przebaczenie oraz o serce czyste, odnowienie ducha i radość ze zbawienia (Ps 51). Natomiast św. Paweł w drugim czytaniu prosił w imię Chrystusa, abyśmy pojednali się z Bogiem, który przychodzi nam z pomocą. Apostoł przypominał, że już nastał czas upragniony i dzień zbawienia (2 Kor 5,20nn). W Ewangelii według św. Mateusza Jezus mówił o pobożnych uczynkach: jałmużnie, modlitwie i poście. Przestrzegał, aby tych uczynków nie wykonywać na pokaz przed ludźmi, ale dyskretnie w ukryciu, spodziewając się jedynie nagrody od Boga (por. Mt 6,1-6. 16-18).

### Popiół jako znak pokuty i przemijalności człowieka

Pierwszy dzień Wielkiego Postu łączy się z posypaniem głów pobłogosławionym popiołem. Kościół przypomina o naszej przemijalności na ziemi: jesteśmy prochem i w proch się obrócimy (por. Rdz 3,19). Posypanie głowy popiołem występuje już w Starym Testamencie. Izraelici wobec grożącego niebezpieczeństwa ze strony wojsk asyryjskich upadli na twarz przed świątynią, posypali głowy swoje popiołem, modlili się i pościli. I Bóg wysłuchał ich wołania (Jdt 4,11nn). Za czasów Judy Machabeusza Izraelici przed bitwą z poganami „pościli, włożyli na siebie wory, głowy posypali popiołem i porozdzierali swoje szaty” (1 Mch 3,47). Prorok Daniel, będąc w niewoli babilońskiej, po uświadomieniu sobie grzechów Izraelitów, zwrócił „twarz do Pana Boga, oddając się modlitwie i błaganu w postach, pokucie i popiele” (Dn 9,3). O popiele wspomina również Pan Jezus. Czyny On wyrzuty niepokutującym miastom i mówi o nawróceniu oraz siedzeniu w worze i popiele (por. Mt 11,20nn; Łk 10,13nn).

Popiół symbolizuje nicość, pokorę, smutek, żałobę, znikomość, żal, ból

serca, nawrócenie i pokutę. Posypanie głów popiołem oznacza stan człowieka grzesznego, który na zewnątrz wyznaje przed Bogiem swoją winę i zarazem pokazuje gotowość do wewnętrznego nawrócenia, wiedziony nadzieją, że Pan Bóg okaże się wobec niego łaskawy. Tym znakiem rozpoczynamy drogę nawrócenia, którego metą będzie celebrowanie sakramentu pokuty w dniach poprzedzających Paschę.

W liturgii Kościoła obrzęd posypania głów popiołem w Środę Popielcową stosowany był przez biskupa od VII wieku. Posypywał on głowy publicznym pokutnikiem i dawał im włosiennice. Papież Urban II na synodzie w Benewencie w 1091 roku rozszerzył obrzęd posypania głów popiołem na wszystkich wiernych Kościoła. Od 1970 roku popiół błogosławi się i posypuje nim głowy po homilii. Tej czynności towarzyszy formuła: „Nawracajcie się i wierźcie Ewangelii” albo: „Pamiętaj, że jesteś prochem i w proch się obrócisz”. Popiół przygotowuje się z gałązek palm lub innych drzew, które były poświęcone w Niedzielę Palmową poprzedniego roku. Posypanie głów popiołem oznacza również związek z Męką Pańską, która przyczyniła się do naszego zbawienia.

### Geneza i rozwój Wielkiego Postu w historii Kościoła

Okres Wielkiego Postu kształtował się przez wieki. Inicjatywa postu wyszła od Jezusa. Faryzeusze i uczeni w Piśmie pytali Jezusa, dlaczego Jego uczniowie nie poszczą. Jezus im odpowiedział, że „przyjdzie czas, kiedy zabiorą im pana młodego, i wtedy, w owe dni, będą pościli” (Łk 5,33. 35). Po Wniebowstąpieniu Jezusa apostołowie pościli przy różnych okazjach (zob. Dz 13,2-3; 2 Kor 6,5; 11,27). Pod koniec II wieku Tertulian pisał o poście dwudniowym, który był w piątek i sobotę przed Wielkanocą. W tym samym czasie św. Ireneusz wspominał o poście trwającym czterdzieści godzin. W Rzymie w III wieku post trwał przez tydzień, do nocy w sobotę przed Paschą. Na Soborze Nicejskim w 325 r. ustanowiono post czterdziestodniowy, który praktycznie trwał 36 dni. Rozpoczynano go w pierwszą niedzielę postu, ale w niedzielę nie poszczono i nie wliczano ich do liczby dni postnych. Od VII wieku Wielki Post rozpoczynano w środę i tak powstał okres Czterdziestnicy (łac. Quadragesi-

**Okres Wielkiego Postu jest darem od Boga, który wskazuje nam drogę do osiągnięcia zbawienia. Przeżywanie męki i śmierci Jezusa może przysporzyć nam wiele łask.**

ma). Symboliczna liczba czterdzieści wiąże się z okresem przygotowania Chrystusa do publicznej działalności przez pobyt na pustyni, naznaczony samotnością, modlitwą, postem i zmaganiem z Szatanem (por. Mt 4, 1-11).

Według Ogólnych norm roku liturgicznego i kalendarza z 1969 roku Wielki Post trwa od Środy Popielcowej do Mszy Wieczerzy Pańskiej włącznie. Przed soborową reformą liturgii okres Wielkiego Postu kończył się przed celebracją Wigilii Wielkanocnej. Obecnie, chcąc mieć pełne czterdzieści dni, należałoby dodać Wielki Piątek i Wielką Sobotę, które należą wprawdzie do Triduum Paschalnego, ale mają charakter postny. Niedziele tradycyjnie nie są wliczane do czterdziestu dni tego okresu.

### Duchowe praktyki Wielkiego Postu: post, modlitwa i jałmużna

Teksty formularzy mszalnych okresu Wielkiego Postu przypominają nam o pokucie, nawróceniu, oczyszczeniu dusz i ciał, o walce ze złym duchem, o unikaniu i darowaniu grzechów, oczyszczeniu z grzechów, miłosierdziu, wyrzeczeniach, umartwieniu



ciała, wstrzemięźliwości, o poście, modlitwie i jałmużnie jako lekarstwie na grzechy, o powściągnięciu zmysłów od grzesznych nadużyć i przyzwyczajzeń. Ponadto modlitwy wskazują, że celem naszym jest naśladowanie miłości Chrystusa, oświecenie serca, zbawienie i przygotowanie do świąt wielkanocnych. Jest tu również nawiązanie do sakramentów chrztu i pojednania oraz do męki, śmierci i zmartwychwstania Zbawiciela.

Niedzielne Ewangelie czytane podczas Mszy św. obecnego roku poruszają kolejno następujące tematy: post i kuszenie Jezusa, przemienienie Pańskie, rozmowa Jezusa z Samarytanką, uzdrowienie niewidomego od urodzenia, wskreszenie Łazarza i Męka Pańska.

Hymny Liturgii godzin zachęcają nas do pokuty, skruchy i umartwienia, do skupienia, czuwania, ograniczenia rozmów, do skromniejszych posiłków i oddalenia zła. Tego rodzaju wyrzeczenia mają wzmocnić naszego ducha i ciało. Kościół zaleca w tym okresie uczestnictwo w nabożeństwach gorzkich żalów i drogi krzyżowej, co łączy się z możliwością zyskania odpustu zupełnego.

### Wielki Post jako droga do Paschy i zjednoczenia z Chrystusem

Okres Wielkiego Postu jest darem od Boga, który wskazuje nam drogę do osiągnięcia zbawienia. Przeżywanie męki i śmierci Jezusa może przysporzyć nam wiele łask. Święta Faustyna Kowalska w styczniu 1938 roku w czasie Mszy św. ujrzała konającego Jezusa, który powiedział: „Najwięcej mi się podobasz, kiedy rozważasz moją bolesną mękę; łącz swoje małe cierpienia z moją bolesną męką, aby miały wartość nieskończoną przed moim majestatem” (DZ 1512).



**o. Kazimierz Lijka OMI**

liturgista

# Wielkanocne tradycje i zwyczaje



Życie w rodzinie katolickiej jest ściśle powiązane z organizowaniem obchodów wszystkich ważnych świąt. Dolny Śląsk to specyficzna część Polski, ponieważ po II wojnie światowej zamieszkali tu ludzie pochodzący z różnych części kraju.

Każdy z nas także do swojej rodziny wprowadził obyczaje czy dziedzictwo kulturowe pielęgnowane w regionach, z których pochodzą. Warto zapoznać się z ich specyfiką, bo może to wzbogacić nasze tradycje i zrozumieć sens tego, co jest dla nas nie do końca zrozumiałe.

## Pascha, czyli Wielkanoc

Religia katolicka wyznacza najważniejsze święta, do których należą Święta Wielkanocne oraz Boże Narodzenie. Będąc dziećmi, może bardziej czekaliśmy na choinkę, pod którą była stajenka wraz z Maryją, Józefem i malutkim Jezuskiem. Zwykle jeszcze św. Mikołaj oraz Gwiazdka przynosili prezenty, zatem wydawało się to bardziej atrak-

cyjne, a i dziś jest tak dla młodszych. Jednak gdy jesteśmy dojrzałymi chrześcijanami, zaczynamy głębiej rozumieć znaczenie Świąt Zmartwychwstania Pańskiego. Sens świąt Paschy najpełniej wyraża się w zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa jako opoce naszej wiary. Religijne znaczenie Wielkanocy opiera się na prawdzie o pokonaniu śmierci przez Chrystusa i daje wiernym nadzieję na życie wieczne. Teologiczny sens Wielkiej Nocy pokazuje Bożą moc nad śmiercią i grzechem. Potwierdza boskość Jezusa i prawdziwość Jego nauki. Stanowi ważne wypełnienie wszystkich prorocत्व. Daje pewność przebaczenia popełnionych grzechów i obietnicę zbawienia. Natomiast duchowy wymiar

tych Świąt oznacza osobistą relację człowieka z Bogiem, przynosi odnowienie duchowe i zmartwychwstanie po śmierci. Dodatkowo jest źródłem siły w codziennym życiu, stanowi czas szczególnej łaski i nawrócenia. Symbolizuje życie, płodność oraz zmiany na lepsze.

Święto Zmartwychwstania Pańskiego nie ma stałej daty, co czyni je ruchomym. Historia ustalania daty obchodów sięga korzeniami do Soboru Nicejskiego w 325 roku n.e. oraz kalendarzy księżycowych używanych już przez wczesnych chrześcijan. Jego data zatem zależy od cyklu księżycowego oraz pierwszej wiosennej pełni księżyca. Oznacza to, że w kalendarzu liturgicznym Wielkanoc może przypadać na różne dni, pomiędzy 22 marca a 25 kwietnia. Jest związana z żydowską Paschą. W czasach biblijnych Pascha była obchodzona w czasie wiosennej pełni księżyca. Święto to stało się więc integralną częścią tradycji chrześcijańskiej, a jego ruchome daty odzwierciedlają głębsze związki między różnymi kulturami i religiami oraz naturalnymi cyklami przyrody.

Święto Zmartwychwstania Pańskiego jest fundamentem naszej wiary, pokazuje odkupienie grzechów przez ofiarę Chrystusa, potwierdza Bożą miłość do człowieka, zwycięstwa dobra nad złem oraz obietnicę życia wiecznego.

## Tradycyjne praktyki religijne

Na rozpoczęcie w środę popielcową Wielkiego Postu ksiądz posypuje głowy wiernych popiołem, co oznacza przemijanie, marność i doczesność, a jednocześnie jest wezwaniem do nawrócenia, pokuty i odnowy relacji z Bogiem. Na znak pokuty i oczyszczenia obowiązuje jałmużna, rezygnacja z hucznych zabaw i wesółych imprez, zachowanie postów, a Msze św. księża odprawiają ubrani w kolor fioletowy. Podczas 40-dniowego okresu pokuty wierzący modlą się w nabożeństwach wielkopostnych (drogach krzyżowych) oraz w nabożeństwach pasyjnych gorzkich żalów. Liczba czterdzieści nawiązuje do ważnych wydarzeń w Biblii. W okresie potopu deszcze padały przez czterdzieści dni i nocy, przez pustynię Żydzi wędrowali czterdzieści lat, nim dotarli do Ziemi Obiecanej. A Jezus, przygotowując się do głoszenia Słowa

wa Bożego, spędził czterdzieści dni na pustyni.

Tradycje zwyczajów Wielkiego Postu sięgają ponoć VII wieku. Wówczas ten okres traktowano bardzo poważnie. Z żywienia się zniknęło mięso, alkohol, miód i masło. Kawę podawano bez śmietany i cukru, a chleb smarowano tylko powidłami. Jako słodkie desery były przygotowywane tzw. „wiekuiste ciastka”, które można było jeść nawet pół roku po upieczeniu. Dzieciom chowano zabawki, a zamiast bajek na dobranoc czytano żywoty świętych. Na wsiaach robiono ze słomy kukły Judasza, które topiono wraz z kamieniami, aby szybciej opadły na dno.

W XXI wieku nie są to tak rygorystyczne działania. Warto jednak, by każdy z nas sam zdecydował się ograniczyć to, co przynosi najwięcej przyjemności. Może to być np. minimalne korzystanie z komputera (poza pracą), przewa w oglądaniu programów w mediach, rezygnacja np. z papierosów, kawy, słodczy bądź innych smakowitych dań czy ulubionych form spędzania wolnego czasu. Czasem trudno dotrzymać złożonych sobie i Bogu przyrzeczeń, warto jednak próbować. Będziemy się wtedy cieszyć z realizacji postawionych sobie przyrzeczeń, a dodatkowo wzmocni się nasza wiara, charakter i silna wola.

W tym okresie ważne jest oczyszczenie duszy, także podczas rekolekcji wielkopostnych.

## Wielki Tydzień

Najważniejszym okresem w Wielkim Poście jest Wielki Tydzień, który rozpoczyna Niedziela Męki Pańskiej, zwana też Niedziela Palmową, gdyż święci się tego dnia palmy, jako wspomnienie triumfalnego wkroczenia Jezusa do Jerozolimy. Kiedyś wierzbowe kotki z palmki połykano, bo miały chronić od bólu gardła. Wielki Tydzień obejmuje Triduum Paschalne (Wielki Czwartek, Wielki Piątek, Wielka Sobota).

W Wielki Czwartek przypominane jest ustanowienie Najświętszego Sakramentu Mszą Wieczerzy Pańskiej. W czasie wielkopiątkowego nabożeństwa następuje czytanie Męki Pańskiej z Ewangelii św. Jana oraz adoracja krzyża jako symbolu śmierci i zmartwychwstania. W Wielką Sobotę przypada Wigilia Paschalna, a to czas modlitewnego czuwania, śpiewów i czytania Pisma Świętego. Uroczystość odbywa się po zapadnięciu

zmroku i wiąże się z Liturgią Światła. Zapalana jest wielka ozdobna świeca (pascha), od której odpalane są przyniesione przez wiernych świece. Kiedyś obowiązywał zwyczaj, że w Wielką Sobotę, by pożegnać się z monotonnym postnym pokarmem, napełniano gary żurem i śledziami, czasem z dodatkiem błota, popiołu i innych nieczystości. Potem pełne garnki wrzucano do dołu, który następnie zakopywano.

W Wielką Sobotę w kościołach święci się pokarmy. W koszyczkach znajdują się zawsze jajka (znak nowego życia), wędliny (oznaka płodności), chrzan (symbol dostatku, bo „gorycz męki Pańskiej i śmierci została zwyciężona przez słodycz zmartwychwstania”), sól i pieprz (jako oczyszczenie od złego, ochrona przed zepsuciem), masło (symbol dobrobytu), chleb (czystość i nowy początek), ciasta („baba i dziad”, czyli wielkanocna babka i mazurek). Do koszyczka wkłada się figurkę baranka. To symbol ofiary śmierci Jezusa na krzyżu jako Baranka Bożego.

Wielka Niedziela jest świętem Zmartwychwstania Pańskiego, czyli zwycięstwa Chrystusa nad grzechem i śmiercią. Katolicka rodzina zasiada do uroczystego śniadania wielkanocnego, a po wspólnej modlitwie zwykle senior rodziny rozpoczyna dzielenie się święconką. Następnie na stołach ozdobionych bukszpanem lub bukietami z bazi podawane są tradycyjne potrawy.

Pozostaje jeszcze Poniedziałek Wielkanocny, czyli lany poniedziałek. Kiedyś bycie mokrym podczas śmigusa-dyngusa zwiastowało szczęście. Dawniej były to dwa odrębne zwyczaje. Śmigusem zwano smaganie wierzbowymi witekami (czyli drzewem życia) po nogach i oblewanie zimną wodą, jako oczyszczenie lub wspomnienie cierpienia Jezusa na Drodze Krzyżowej. Dyngus z kolei polegał na wykupieniu się od oblewania wodą przez podarowanie innym tradycyjnej pisanki lub innego przysmaku ze świątecznego stołu.

Pełny okres wielkanocny trwa 50 dni, a kończy się tzw. dniem Pięćdziesiątnicy, czyli Zesłaniem Ducha Świętego.

## Symbol obchodzenia Świąt Wielkanocnych

W różnych regionach Polski przygotowuje się jajka jako symbol rodzącego się życia. Według legendy św. Magda-

lena przed wejściem do grobu Chrystusa miała jajka na posiłek. Po cudzie zmartwychwstania zmieniły swój kolor na czerwony i na tę pamiątkę do dziś są zdobione. Pierwotnie uważano, że wielkanocne pisanki powinny być naturalnie barwione (np. w wywarze z cebuli, owsa, buraków, kurkumy, herbaty, czerwonej kapusty), bo mają magiczną moc i mogą leczyć choroby. Ich nazwy zależne są od sposobów tworzenia, np. kraszanki gotuje się w barwnym wywarze, a potem wydrapuje na nich różne wzory. Nalepianki to jajka ozdabiane wycinankami z papieru (np. z ornamentami ludowymi). Są też jajka woskowane, potem zanurzone w farbach. Można też spotkać oklejanki – wyduszki udekorowane kolorową włóczką.

Od czasów antycznych barany składano jako ofiarę dla bogów, by ujarzmić siły natury. Zwykle mają białą sierść, więc kojarzone są z czystością i niewinnością. W celu pielęgnowania tej tradycji, z masła, cukru lub chleba robi się figurki w kształcie baranka. Po niedzielnym śniadaniu dzieciom radość sprawia wielkanocny zajacek (jako namiastka św. Mikołaja), który dla nich schował czekoladowe jajeczka lub inne drobne prezenty.

## Zakończenie

Warto pielęgnować wielkanocne zwyczaje i obrzędy, bo dają świadectwo wielowiekowej kultury ludowej w polskich katolickich rodzinach. Obecnie praktykujemy je ze względów obyczajowych, dawniej ludzie wierzyli, że ich kulturowanie zapewni szczęśliwe, zdrowe i dostatnie życie. Wielorakość zwyczajów w różnych regionach Polski może nie tylko wiele powiedzieć o tym, jak kiedyś obchodzono Wielkanoc, ale także pomóc w ustaleniu pochodzenia niektórych ceremonii. Powinniśmy wspominać je i celebrować, gdyż kojarzą się z naszym dzieciństwem. Jeśli przeżyjemy je najmłodszym, to zostaną zachowane, a może i ubogacone w polskich rodzinach.



**Maria Niewiadoma**

Redaktorka  
„Królowej Pokoju”

DROGA DO PRZEMIANY SERCA

# Postanowienia nieoczywiste

Wielu z nas podejmuje różnego rodzaju postanowienia – najczęściej kojarzone z początkiem roku i osobistym rozwojem. W Wielkim Poście mają one jednak zupełnie inny sens: nie służą samodoskonaleniu, lecz pomagają oczyścić serce z egoizmu i na nowo skierować je ku Bogu.



ZDJEŃCIE: FREEPK.COM

Wyraz „postanowienie” spotykamy na co dzień w wielu różnych kontekstach. Postanawiamy, by wykupić sobie karnet na siłownię, by więcej czytać, czy też by być po prostu szczęśliwszym i mniej zabiegającym. Najczęściej w mediach usłyszymy ten wyraz w połączeniu ze słowem „noworoczne”, bo to w sylwestrowych wydaniach programów telewizyjnych możemy poznać ekscytujące plany celebrytów na kolejny, pełen sukcesów rok. Co odróżnia takie postanowienia od tych wielkopostnych i co sprawia, że jedno jest formą samorozwoju, a drugie – sprzyja skupieniu się na Bogu?

Post, jaki obecnie znamy, ma bogatą genezę. Liczne są w Piśmie Świętym przykłady jego praktykowania przez Żydów, jednak w każdym przypadku chodzi o przyjęcie postawy pokory, by być otwartym na działanie Boga. Czterdzieści dni pości Mojżesz, by stanąć przed Panem i otrzymać słowa przymierza na górze Synaj (Wj 34, 28). W Nowym Testamencie czytamy o podobnym poście Jezusa, który tym samym pragnie rozpocząć swoją mesjańską misję od aktu całkowitego zaufania Ojcu (Mt 4, 1-4). Oznacza to, że praktyka ta ma niebagatelną rolę w rozwoju osobistej więzi z Bogiem i nieprzypadko-

wo będzie w nadchodzącym czasie podkreślana przez Kościół na całym świecie.

Rozpoczynając temat postu, należy przypomnieć sobie jedną z fundamentalnych prawd naszej wiary – że to nie człowiek zbawia samego siebie, lecz czyni to Chrystus. Jakikolwiek działanie podjęte z naszej strony nie może przyczynić się do „przychylenia sobie” Bożej łaski. Podjęty przez nas „heroizm” w postaci 40-dniowego samoograniczenia w niczym nas nie wyróżnia przed Nim, a może nawet grozić zapatrzeniem się w samego siebie i swój osobisty sukces. Motywem naszego postu nie może być samodoskonalenie. Wypracowanie sobie silniejszej woli, choć pozytywne, nie przyczynia się do wzmocnienia naszej więzi z Bogiem. Postanowienia tego typu można realizować w każdym innym czasie, a czynią je zarówno osoby wierzące, jak i niewierzące. Wielki Post powinien być czasem pozbywania się naszego egoizmu – czasem, w którym podejmiemy się tego, co prawdziwie wzmocni naszą wiarę i podbuduje jej najsłabsze punkty. To przecież właśnie tam próbuje się przebić zły – w zawiści, nieporozumieniach i wszystkim tym, co zabija Miłość. Niekoniecznie chodzi więc o postanowienia, którymi możemy się „pochwalić” przed znajomymi, odmawiając sobie tego czy tamtego. Udałe postanowienie można podsumować dwoma epitetami – „nieegoistyczne” i „trafne”. Ma wprost adresować i pokonywać jakąś część naszego zamknięcia na Boga i drugiego człowieka. Jeżeli rezygnujemy z czegoś, zamiast podjąć się na przykład próby uratowania relacji z drugim człowiekiem, działamy kontrproduktywnie. Zwiększenie czasu na modlitwę nie będzie owocne, jeśli zbyt mało tego czasu przeznaczymy na zbudowanie szczerzej relacji z żoną czy mężem. Podobnie, jeśli nam zupełnie brakuje kontaktu z Bogiem, to samo ograniczenie czasu na telefonie nie przyczyni się do wzmocnienia naszej wiary. Jeśli przeznaczymy ten czas na, przykładowo, adorację Najświętszego Sakramentu, to nasze postanowienie nabierze nowego oblicza.

Nie należy przez to rozumieć, że „małe” umartwienia pozbawione są sensu. Wręcz przeciwnie – jeżeli wykonujemy je chętnie i z serca, to pozwalają nam uczestniczyć w ofierze Jezusa za każdego z nas. Świadome odmówienie sobie dóbr typu słodkości, muzyki czy rozrywki przypomina nam, że to Bóg jest najwyższym dobrem. Pozwala nam również na nowo docenić te dobra doczesne, które otrzymujemy dzięki-

ki Niemu. Należy jednak mieć pewność, że nie będą stanowiły dla nas rozproszenia czy negatywnie wpływały na nasze relacje z innymi – byśmy czasem nie stali się na wzór „posępnego obłudnika” (Mt 6, 16). Dobrą wskazówką może również być cytata bł. Álvaro del Portillo, który stwierdził, że „najlepsze umartwienie polega na wiernym wypełnianiu codziennych obowiązków”.

Na zakończenie rozważań można zajrzeć do Konstytucji o Liturgii Świętej. Konstytucja stwierdza, że Wielki Post opiera

się na dwóch filarach – przygotowaniu do chrztu (w przypadku kandydatów) oraz przypomnieniu chrztu i pokucie dla ochrzczonych. Kolejność ta nie jest dziełem przypadku i kładzie odpowiedni akcent na poszczególne elementy Wielkiego Postu. Podkreśla bowiem pierwszeństwo Bożej miłości, a nie grzechu, także w ciągłym nawracaniu się. Te czterdzieści dni zostały nam dane po to, byśmy mogli w Wigilię Paschalną – jako członkowie Chrystusowego Ciała – uroczyste odnowić przyrzeczenia chrzcielne. Wtedy po

raz kolejny będziemy mogli świadomie opowiedzieć się za Chrystusem, ogłaszając wszystkim, że będziemy naśladować Go w naszym codziennym życiu. Czy będziemy na to gotowi?



**Łukasz Magierowski**

Redaktor  
„Królowej Pokoju”

## PROSTA DROGA DO ŻYCIA W BOŻEJ OBECNOŚCI

# Jak znaleźć czas dla Boga w zagonionej codzienności?

A może po prostu z Nim być? Oto propozycja brata Wawrzyńca od Zmartwychwstania.

Okres Wielkiego Postu to czas, kiedy podejmujemy różne praktyki pokutne. Chcemy dobrze przygotować się do przeżycia Świąt Wielkiej Nocy. Myślę, że warto się pochylić nad tekstami brata Wawrzyńca od Zmartwychwstania. Szczególnie, że sam papież Leon XIV zadeklarował, że jest to dla niego ważna postać. Napisał nawet wstęp do wznowionej edycji książki „O praktykowaniu Bożej obecności”.

Kiedy poznamy życiorys brata Wawrzyńca, nie wydaje nam się, aby był to ktoś wyjątkowy. Urodził się w Lotaryngii w 1614 roku w ubogiej, pobożnej rodzinie. Brał udział w wojnie trzydziestoletniej, został dwukrotnie ciężko ranny. Po powrocie do domu szukał swego miejsca: próbował życia pustelniczego, potem pracował jako służący, wreszcie trafił do paryskiego Karmelu.

Z racji braku wykształcenia został u karmelitów bratem konwersem i spełniał proste posługi: przez 14 lat był kucharzem, gotował dla około stu współbraci. Potem pojawiły się problemy zdrowotne i powierzono mu rolę szewca.

Na czym zatem polega jego wyjątkowość? Na prostocie, która niesie ze sobą wielką wartość i wcale nie jest taka łatwa w realizacji.

Brat Wawrzyńca za cel postawił sobie trwanie w Bożej obecności. Sposób wydaje się banalny: krótkie rozmowy z Bogiem, wezwania podczas wypełniania codziennych obowiązków. Wszystko to, „aby przyzwyczać się do ciągłej i bardzo prostej rozmowy z Nim. Trzeba tylko rozpoznać Boga głęboko w nas obecnego...”. Jemu się udało. Na szczęście zostawił dla nas sporo praktycznych wskazówek.

Podstawą dla rozpoczęcia życia duchowego według brata Wawrzyńca jest prawda o tym, kim jesteśmy my i kim jest Bóg: „nieskończenie większy i całkiem inny od tego, co człowiek o Nim przeczuwa”. „Adorowanie Boga w prawdzie to rzeczywiste i dokonane w duchu uznanie, że Bóg jest tym, kim jest, to znaczy, że jest nieskończenie doskonały, nieskończenie godzien czci, nieskończenie daleki od zła. Adorowanie Boga w prawdzie to również przyznanie, że całkowicie się od niego różnimy i że On bardzo chce nas uczynić podobnymi do siebie, jeżeli my tego chcemy”.

Brat Wawrzyńca pisze, że widzi siebie coraz słabszego i bardziej nędznego, lecz coraz bardziej miłowanego przez Boga. Nie ma tu miejsca na skrupuły i roztrząsanie: „Łatwo dostrzegał swe błędy i wcale nie był nimi zdziwiony: wy-

znawał je Bogu i nie próbował się z nich usprawiedliwiać, później wracał spokojnie do zwyczajowego praktykowania miłości i adoracji”.

Kolejny niezbędny warunek to wierność praktykom. Nawet jeśli nam się nie udaje, nie robimy sobie wyrzutów. Kluczem jest tu łagodność i cierpliwość wobec własnej słabości. „Potrzeba czasu i wiele pracy, aby opanować tę praktykę (...) Ta Boża obecność, sprawiająca nieco kłopotów początkującym, wiernie praktykowana, potajemnie wywołuje w duszy cudowne efekty, ściąga na nią obfitość łask Pana i niepostrzeżenie wiedzie ją ku temu prostemu spojrzeniu, ku miłosnemu widzeniu Boga wszędzie obecnego”.

Jedynym celem dla brata Wawrzyńca była miłość do Boga. To ona motywowała go do pracy w kuchni, za którą nie przepadał. Uważał, że najbardziej zbliżają do Boga zwykłe czynności bez oczekiwania nagrody. „Nie należy zaniebdywać się w robieniu małych rzeczy z miłości do Boga, który patrzy nie na wielkość dzieła, lecz na miłość”.

Po latach wyznaje: „Porzuciłem wszystkie moje praktyki pobożnościowe i modlitwy, które nie są obowiązkowe, i zajmuję się jedynie tym, aby zawsze trwać w tej świętej obecności, w której utrzymuję się przez prostą uwagę i przez ogólne miłosne spojrzenie na Boga, które mógłbym nazwać aktualną obecnością Boga albo – żeby lepiej to wyrazić – rozmową milczącą i tajemniczą duszy z Bogiem, która jak gdyby się nie kończy...”.



**Maja Berkowska**

Redaktor „Królowej Pokoju”



ZDJEŃCIE: FREEPIK.COM

## Czy wiem, w kogo ja wierzę?

– Ile jest przykazań Bożych? – pyta pani katechetka dzieci na lekcji religii. – Dziesięć – odpowiada Janek.  
– A kościelnych? – dopytuje nauczycielka. – Dwóch – tłumaczy chłopiec – pan Tomek i pan Jacek.

### Religijna niewiedza współczesnych wierzących

Ten katechetyczny dowcip z brodą poprzez zabawne nieporozumienie pokazuje smutny obraz stanu wiedzy religijnej wielu wierzących. Bo gdyby ktoś poprosił nas o wymienienie darów Ducha Świętego i wyjaśnienie, co one oznaczają, czy sprostalibyśmy temu zadaniu bez przygotowania? Z przykazań kościelnych coś nam się przypomina o tym, by zabaw hucznych w wielkim poście nie urządzać, ale któż pamięta szczegóły? Kto wymieni warunki dobrej spowiedzi? A prawdy wiary? Możliwe, że nawet dziesięć przykazań pamiętamy raczej w ogólnym zarysie: nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij... wiadomo, że trzeba się starać być dobrym człowiekiem.

### Wiara to coś więcej niż emocje

Kto jednak przejmowałby się zakazami, nakazami, zaleceniami? Świat podpowiada nam, że wiara jest relacją, że liczy się to, co mamy w sercu: uczucia,

emocje. Nie neguję tego, że Pan Bóg pragnie osobistego spotkania z człowiekiem (o czym mowa jest na przykład w objawieniach Małgorzaty Marii Alacoque), a emocje są przecież częścią naszej osobowości, tego, kim jesteśmy. Wydaje się jednak wielkim niebezpieczeństwem ograniczanie wiary do tych aspektów. Wiara jest bowiem cnotą, jedną z trzech cnot teologalnych, obok nadziei i miłości. Polega ona na tym, że przyjmujemy za prawdziwe objawienie Boże ze względu na autorytet nieomylnego i prawdomównego Boga, który nam je przekazuje. Ale jak można przyjąć objawienie Boże, jeśli się go nie zna? Co więcej, jeśli nie interesują nas szczegóły tegoż objawienia, czy nie obrażamy przez to samego Boga, okazując Mu lekceważenie?

### Gdzie szukać źródeł wiary?

Na lekcjach religii uczono nas, że Boże objawienie poznajemy z dwóch źródeł: Pisma Świętego i Tradycji. Przy czym pamiętać trzeba, że Pismo Święte nie jest pozostawione wiernym do samodzielnej interpretacji. W katechizmie

św. Piusa X czytamy, że „Prawdziwe znaczenie Pisma Świętego można poznać wyłącznie za pośrednictwem wykładu danego przez Kościół, gdyż tylko Kościół jest bezpieczny od błędów w wykładzie Pisma Świętego”. Co do tradycji, sprawa wydaje się nieco bardziej skomplikowana. Czym jest ona konkretnie? Tu znowu przychodzi nam z pomocą ten sam katechizm: „Tradycja to niepisane słowo Boże, które zostało przekazane żywym słowem przez Jezusa Chrystusa i Jego Apostołów, a do nas dotarło przez stulecia za pośrednictwem Kościoła, bez żadnej zmiany. (...) Nauczanie Tradycji zawarte jest przede wszystkim w dekretach soborów, w pismach świętych Ojców Kościoła, w dokumentach Stolicy Apostolskiej, a także w słowach i obrzędach świętej liturgii katolickiej”.

Ilu wiernych czyta dokumenty Stolicy Apostolskiej, dekrety soborów, pisma Ojców Kościoła? Z góry zakładamy, czasem słusznie, a czasem nie, że są to pisma trudne, zawiłe, niezrozumiałe dla przeciętnego katolika. (Nie ma czemu się dziwić, że rozumienie wiary jako relacji ma swoich entuzjastów, zwalnia bowiem człowieka z podjęcia sporego wysiłku).

Do źródeł Tradycji wymienionych w katechizmie warto dodać teksty pozostawione nam przez świętych. Są one kopalnią cennej wiedzy religijnej podanej w przystępny sposób. Wszyscy znamy „Dzienniczek” św. Faustyny albo „Dzieje duszy” św. Teresy z Lisieux. Trudno przecenić wartość tego typu lektury. Przykładem tego, jak ogromny wpływ święci mogą mieć na nas, niech będzie Edyta Stein, „Księga życia” św. Teresy z Avila zrobiła na niej tak ogromne wrażenie, że była punktem zwrotnym w jej życiu, prowadzącym Wrocławiankę do świętości. Dobrze też pamiętać o naszych rodzimych autorach, niektórych z nich również kanonizowanych, takich jak biskup Józef Sebastian Pelczar, o. Jacek Woroniecki OP, czy bliski wszystkim chyba Polakom Maksymilian Kolbe.

Kolejnym pomysłem na to, jak poszerzać swoją wiedzę religijną, jest studiowanie katechizmu. Obecnie kojarzy nam się on z grubą niebieską książką wydaną w latach dziewięćdziesiątych za pontyfikatu św. Jana Pawła II. Ale istnieją też starsze katechizmy, po które również warto sięgnąć, takie jak wyżej wspomniany Katechizm św. Piusa X lub Katechizm kardynała Gaspariego. Mają one bardzo przystępną

W katechizmach możemy przeczytać o tym, że streszczeniem najważniejszych prawd wiary jest powtarzany przez wiernych każdej niedzieli Skład Apostolski.

formę pytań i krótkich, konkretnych na te pytania odpowiedzi. To w katechizmach właśnie możemy na przykład przeczytać o tym, że streszczeniem najważniejszych prawd wiary jest powtarzany przez wiernych każdej niedzieli Skład Apostolski.

Na koniec wspomnę jeszcze o historii Kościoła, której zgłębianie pomaga w lepszym rozumieniu naszej religii. Przy czym nie trzeba tu sięgać po pozycje trudne, przeznaczone dla teologów. „Historia Kościoła Katolickiego dla młodzieży” autorstwa męczennika II wojny światowej, bł. ks. Romana Archutowskiego, to jeden z przykładów tego typu opracowań podanych w formie przystępnej dla nas, ludzi świeckich.

### Prawda drogą do zbawienia

Żyjemy w czasach zamętu, nadmiaru informacji bombardujących nas nieustannie, często trudnych do zwerfikowania. Internet pełen jest różnego typu kaznodziejów, a człowiek szczerze poszukujący Pana Boga, jeżeli nie posiada podstawowej wiedzy religijnej, jest bezbronny jak małe dziecko i łatwo może ulec zwiedzeniu. W oczywisty sposób jest to sytuacja bardzo niebezpieczna, stanowiąca zagrożenie dla zbawienia duszy. W Katechizmie kard. Gaspariego czytamy: Czego nam przede wszystkim potrzeba do zbawienia? Do zbawienia potrzeba nam przede wszystkim wiary w prawdę, które Bóg objawił, a Kościół nam do wierzenia podaje. Pan Jezus powiedział o sobie: „Ja jestem drogą, prawdą i życiem”. Aktywnie poszukujemy prawdy, bo Droga nie przez emocje, nie przez wzniosłe uczucia, ale przez Prawdę prowadzi do Życia.



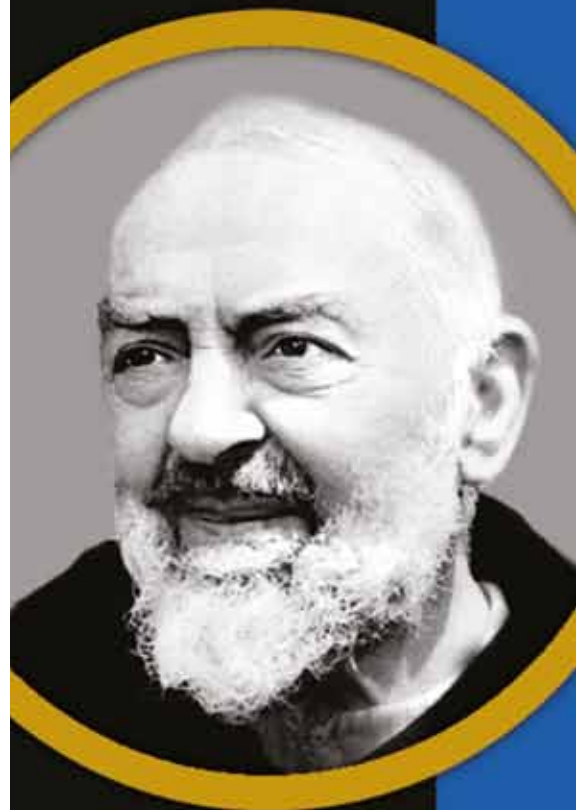
**Anna Clancy**

Redaktorka  
„Królowej Pokoju”

**PIELGRZYMKA DO GRECJI**  
22-29 czerwca 2026

**PARAFIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY KRÓLOWEJ POKOJU WROCŁAW-POPOWICE**

# POPOWICKA WSPÓLNOTA



## OJCA PIO

Przy parafii  
Najświętszej Maryi Panny  
Królowej Pokoju we Wrocławiu

Spotkania w trzecią środę miesiąca.  
Msza św. o 18.00 oraz spotkanie  
formacyjne w salce nr 8.

DROGA KU WIECZNOŚCI

# Przystanek to nie koniec. Jesteśmy nieśmiertelni

„Jeżeli Chrystus w was mieszka, ciało wprawdzie podlega śmierci ze względu na skutki grzechu, duch jednak posiada życie na skutek usprawiedliwienia. A jeżeli mieszka w was Duch Tego, który Jezusa wskrzesił z martwych, to Ten, który wskrzesił Chrystusa, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała mocą mieszającego w was swojego Ducha” (Rz 8,10–11).



## „Zadbaj o odpowiednie przygotowanie”

O. Bartosz Koślik w swojej homilii na Niedzielę Chrztu Pańskiego apelował, abyśmy zadbali o wewnętrzne przygotowanie. Mówił: „W tej scenie Jezus uczy nas pokornego przygotowania się do zadań, które wyznacza nam życie. Zadań mamy wiele – od małych po wielkie. Czy chcesz, aby dla ciebie niebo się otwierało? Kiedy przygotujesz się do swoich zadań przez modlitwę, wyrzeczenie i rachunek sumienia, będziesz mógł podejmować decyzje i iść swoją drogą. W drodze od czuwamy lęk...”.

Czas radości z narodzin Pana Jezusa ustępuje w roku liturgicznym miejsca powadze okresu przygotowania do przeżywania zakończenia Jego ziemskiej misji. Misji zwycięskiej, ponieważ otwiera ona ludziom drogę do wiecznego szczęścia w Królestwie Bożym.

Św. Paweł przypomina: „Ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują” (1 Kor 2,9). Jednym z najważniejszych zadań człowieka jest więc dobre przygotowanie się do momentu przejścia do życia wiecznego. Świadomość nieuchronności śmierci często rodzi samotność i niepokój. Temat ten bywa trudny i rzadko pojawia się w codziennych rozmowach.

## Kościół spieszy z pomocą

Kościół od wieków towarzyszy człowiekowi w jego zmaganiach z lękiem przed śmiercią. Jedną z form takiego wsparcia jest działalność świeckich i duchownych skupionych w Apostolstwie Dobrej Śmierci. Prezentacja tej wspólnoty stanowi główny cel niniejszego artykułu.

Apostolstwo Dobrej Śmierci, którego pełna nazwa brzmi Stowarzyszenie Matki Bożej Patronki Dobrej Śmierci, wyrasta z tradycji kultu Matki Bożej Bolesnej. Jego duchowe korzenie sięgają wydarzeń opisanych w Ewangelii: prorocтва Symeona zapowiadającego Maryi cierpienie („Twoją duszę miecz przeniknie” – Łk 2,35) oraz obecności Matki Jezusa pod krzyżem (J 19,25–27).

Te wydarzenia stały się podstawą rozwijającej się w chrześcijaństwie czci dla współcierpiącej Matki Pana, obecnej w liturgii, sztuce i duchowości Kościoła.

## Krótką historia Apostolstwa

Początki idei modlitwy o dobrą śmierć sięgają XVII wieku. W 1648 roku przy kościele Il Gesù w Rzymie o. Wincenty Caraffa SJ założył Arcybractwo Dobrej Śmierci pod nazwą „Jezusa Chrystusa Umierającego na Krzyżu i Najświętszej Maryi Panny”.

14 maja 1865 roku w Tinchbray we Francji powstało Stowarzyszenie Matki Bożej Patronki Dobrej Śmierci, będące filią rzymskiego Arcybractwa. Założyli

je księża ze Zgromadzenia Misjonarzy Najświętszej Maryi Panny.

Stowarzyszenie zostało zatwierdzone przez papieża Piusa IX w 1872 roku, a w 1887 roku podniesione do rangi archikonfraterni.

Na początku XX wieku, na skutek antykościelnych ustaw we Francji, ojcowie prowadzący Stowarzyszenie zostali zmuszeni do opuszczenia Tinchbray. W 1905 roku siedzibę wspólnoty przeniesiono do Rzymu.

Reskrytem z 22 maja 1908 roku papież Pius X nadał Stowarzyszeniu charakter ogólnokościelny. Znaczącą rolę w tym procesie odegrał o. Rondet, który doprowadził do przekształcenia lokalnego bractwa w dzieło o zasięgu powszechnym.

Po II wojnie światowej działalność wspólnoty była kontynuowana przez ojców Najświętszej Maryi Panny. W 2002 roku, z powodu trudności personalnych, siedzibę Stowarzyszenia przeniesiono do sanktuarium w Montligeon w diecezji Sées.

## Apostolstwo w Polsce

Historia Apostolstwa w Polsce sięga okresu odzyskania niepodległości w 1918 roku. Informacje o Stowarzyszeniu dotarły wówczas do naszego kraju, a w okresie międzywojennym działało ono w wielu miejscach Polski.

Do szczególnie gorliwych propagatorów należeli kapucyn o. Ignacy Zamożyc oraz Alojzy Balcer z Bydgoszczy.

Po II wojnie światowej działalność Apostolstwa została w Polsce zahamowana przez system komunistyczny. Odrodzenie nastąpiło dopiero w 1981 roku, kiedy ks. Jan Czeaka MSF zgłosił się do Stowarzyszenia w Tinchebray i został przyjęty do wspólnoty.

22 marca 1982 roku o. Yves Douguet ustanowił zelatorem Apostolstwa w Polsce ks. Piotra Żelichowskiego MSF.

30 maja 1987 roku prymas Polski kard. Józef Glemp erygował polską filię Stowarzyszenia i powierzył jej prowadzenie Zgromadzeniu Misjonarzy Świętej Rodziny. Centralą Apostolstwa zostało sanktuarium maryjne w Górze Klasztornej.

Dyrektorami polskiej filii byli kolejno: ks. Antoni Zimny MSF, ks. Piotr Żelichowski MSF, ks. Antoni Żebrowski MSF. Obecnie funkcję tę pełni ks. Grzegorz Górnik MSF.

### Cele Apostolstwa

Podstawowym celem Stowarzyszenia jest umacnianie w sercach wiernych chrześcijańskiej nadziei i przygotowanie człowieka do spotkania z Bogiem w chwili śmierci.

Realizuje się to poprzez: pogłębianie zaufania do Boga, rozwijanie nabożeństwa do Matki Bożej Bolesnej – Patronki Dobrej Śmierci, zachęcanie do życia według Ewangelii, troskę o częste korzystanie z sakramentu pokuty i uczestnictwo w Eucharystii.

Warunki przynależności do Stowarzyszenia są bardzo proste: dobrowolna zgoda oraz wpis do Księgi Stowarzyszenia prowadzonej w centrali w Górze Klasztornej. Wpis jest ważny przez całe życie i nie wymaga odnawiania.

Do Stowarzyszenia nie zapisuje się osób zmarłych ani nie usuwa z księgi tych, którzy odeszli — wszystkich ogarnia modlitwa wspólnoty.

Wpisowi nie towarzyszą żadne obowiązkowe opłaty. Mogą też osobiście zaświadczyć, że od momentu wpisu do Stowarzyszenia nie umiera się szybciej — należą do niego od 2005 roku.



**Teresa Krystyna Ciszewska**

Redaktorka  
„Królowej Pokoju”



W parafii na Popowicach działa młodzieżowa wspólnota Niniwa. Spotyka się w każdy piątek o godz. 19:00 w salce nr 10. Na spotkania zapraszają młodzież od 14. roku życia. Jest to czas wspólnej modlitwy, rozmowy o wierze, budowania relacji oraz dobrej, życzliwej atmosfery. Jeśli jesteś młody i szukasz miejsca, w którym można pogłębiać wiarę, spotkać rówieśników i dobrze spędzić czas – serdecznie zapraszamy.

Niniwa jest ogólnopolską wspólnotą młodych ludzi, związaną z duszpasterstwem prowadzonym przez Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. W różnych częściach Polski działają lokalne grupy młodzieżowe, które spotykają się regularnie na modlitwie, formacji i wspólnych inicjatywach.

Dwa razy w roku odbywają się ogólnopolskie zjazdy Niniwy, podczas których młodzież z całej Polski spotyka się, aby razem modlić się, słuchać konferencji, budować relacje i dzielić się doświadczeniem wiary. Takie spotkania są ważnym momentem dla całej wspólnoty – pozwalają zobaczyć, że młodych ludzi żyjących wiarą jest naprawdę wielu.

W poprzednich latach zjazdy Niniwy odbywały się w różnych miejscach w Polsce. Wielokrotnie gospodarzem wydarzenia był Kokotek koło Lublińca, gdzie znajduje się ośrodek duszpasterstwa młodzieży prowadzony przez oblatów. Spotkania odbywały się także w innych miastach i parafiach, które podejmowały się organizacji wydarzenia i przyjęcia młodych uczestników. Każdy zjazd gromadzi około kilkuset osób i staje się czasem intensywnej modlitwy, inspirujących konferencji oraz radosnego bycia razem.

W tym roku zjazd Niniwy odbędzie się we Wrocławiu – w naszej parafii, w dniach 30 kwietnia – 3 maja 2026 roku. Spodzie-

wamy się około 200 młodych uczestników z różnych części Polski.

Program wydarzenia będzie bardzo bogaty. Wśród zaplanowanych punktów znajdują się między innymi: Msze Święte oraz adoracja Najświętszego Sakramentu, konferencje i spotkania formacyjne, gra terenowa, wspólne integracje oraz grill.

W niedzielę podczas zjazdu o godz. 10:00 zostanie odprawiona uroczysta Msza Święta, na którą serdecznie zapraszamy wszystkich parafian. W planie jest również wspólna adoracja Najświętszego Sakramentu, w której każdy będzie mógł uczestniczyć.

Aby to wydarzenie mogło się odbyć, potrzebujemy wsparcia naszej wspólnoty parafialnej. Szczególnie prosimy o pomoc w przyjęciu młodych uczestników na nocleg w swoich domach na czas trwania zjazdu.

Osoby, które nie mają możliwości przyjęcia gości, mogą pomóc również w inny sposób – na przykład poprzez upieczenie ciasta, przygotowanie kanapek, pomoc organizacyjną lub wsparcie finansowe wydarzenia.

Wszystkich, którzy chcieliby pomóc lub dowiedzieć się więcej, zapraszamy na spotkania informacyjne: 12 kwietnia po Mszy Świętej o godz. 13:00. Spotkanie odbędzie się w salce nr 8.

Osoby zdecydowane na przyjęcie młodych na nocleg mogą zapisać się poprzez formularz dostępny na stronie internetowej naszej parafii.

W razie pytań lub wątpliwości można również porozmawiać bezpośrednio z Tomaszem Szurą OMI.



**Gabriela Mierzejewska**

Wspólnota NINIWA

NASI PARAFIANIE

# Gram i śpiewam na chwałę Boga

Gabriel Budziński, absolwent Metropolitalnego Studium Organistowskiego we Wrocławiu oraz Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia, opowiada, jak trafił do parafii na Popowicach i czym dla niego jest posługa przy organach.



>> **Popowice** – Organista Gabriel Budziński

Pochodzę z Długołęki, ukończyłem studium organistowskie w Metropolitalnym Studium Organistowskim we Wrocławiu pod kierunkiem Moniki Krahforst, a także Państwową Szkołę Muzyczną II stopnia: w klasie gitary pod kierunkiem Anny Pietrzak oraz w klasie organów pod kierunkiem dr. hab. Piotra Rojka, prof. Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego. Na co dzień pracuję jako programista.

**W jaki sposób znalazł się Pan na Popowicach i podjął się funkcji organisty w popowickiej świątyni?**

Na Popowice przeprowadziłem się ponad rok temu. Propozycję zajęcia miejsca za kontuarem dostałem przy okazji przygotowań do Balu Międzyduszpasterskiego, do którego organizacji byłem powołany z ramienia Duszpasterstwa Akademickiego „Dominik”. O. Proboszcz,

zapoznając mnie z nagłośnieniem na chórze, mimochodem wspomniał, że szukają organisty. Ja na to wspomniałem mu o mojej profesji. I tak się zaczęło.

**Jak został Pan przyjęty w popowickiej wspólnotie parafialnej? Czy ma już Pan pierwsze reakcje na swoją działalność jako organista?**

Już pierwszego dnia za stołem gry, w Poniedziałek Wielkanocny, po mszy o 7:00, usłyszałem przemile słowa od jednej z parafianek, na których na szczęście się nie skończyło. Poczuliśmy się zaakceptowani i docenieni, wykształciła się również przestrzeń do wysłuchania propozycji czy konstruktywnej krytyki.

**Czym różni się gra na organach od gry na przykład na fortepianie?**

Wielu ludzi ma pewnie błędne wyobra-

żenie, że skoro tu i tu klawisze, to gra się bardzo podobnie. Nic bardziej mylnego. Organy pochodzą z zupełnie innej rodziny instrumentów: aerofonów, gdzie źródłem dźwięku jest drgające powietrze, podobnie jak w akordeonie czy flecie, a nie struna w chordefonach (instrumentach strunowych), do których zalicza się fortepian.

Ta różnica przekłada się nie tylko na barwę, ale również na sposób wydobycia dźwięku. Mechanizm młoteczków na fortepianie pozwala na bardzo precyzyjną kontrolę wolumenu i artykulacji każdego dźwięku. W organach natomiast od piszczałki dzieli nas, w zależności od budowy danego instrumentu, znacznie bardziej skomplikowany układ cięgien, rurek, mieszków i zaworów. W takiej sytuacji nie mamy tak granularnej kontroli głośności, ale na pomoc przychodzi registracja – dobranie odpowiedniej liczby i barwy głosów do pieśni czy utworu. Registry, inaczej głosy, to osobne zestawy piszczałek, które można odpowiednio uruchamiać lub odłączać. Nauka o łączeniu brzmień różnych głosów jest na tyle obszerna, że stanowi osobny przedmiot w trakcie nauczania gry na instrumencie.

Z takiej mnogości możliwości brzmieniowych wynika kolejna różnica w grze na tych instrumentach. Tak jak w fortepianie mamy tylko jedną klawiaturę, tak w organach może być ich nawet osiem! Każda z tych klawiatur, zwana również manuałem, odpowiada danej grupie głosów dostępnych w danym instrumencie. Nie zapominajmy też, że organy są instrumentem angażującym wszystkie kończyny – najniższe głosy są zwykle dostępne jedynie w klawiaturze pedałowej, na której gra my stopami. Niektóre fragmenty fug Bacha stanowią naprawdę duży wysiłek fizyczny i są testem koordynacji ruchowej.

**Czym jest dla Pana śpiew i gra na organach?**

W przeciwieństwie do „normalnej” pracy zawodowej jest tu też element powołania. Bez niego niknie ten duchowy aspekt zadania, które wykonują: gram i śpiewam w pierwszej kolejności na chwałę Boga, a na kolejnym miejscu ku pożytkowi Kościoła. Wszystko po to, by wierni czuli bardziej wagę Mszy św. i by z moją pomocą włączali się w jej oprawę.



**Tomasz Kapłon**

Redaktor „Królowej Pokoju”,  
popowicewroclaw.pl

## Rachunek sumienia

Od dziecka uczymy się, że pierwszym z pięciu warunków dobrej spowiedzi jest zrobienie rachunku sumienia. Proste: należy przypomnieć sobie grzechy od ostatniej spowiedzi. Jeśli jednak skupimy się tylko na grzechach, wiele stracimy.

### To nie jest lista grzechów

Rachunek sumienia dobrze zacząć od dziękczynienia Bogu. Za to, co dobrze spotkało mnie w ostatnim czasie, za dobrych ludzi, na których natrafiłem na swej drodze, i za dobro, które sam sprawiłem. Sumienie człowieka bowiem jest syntezą i tego, co w nim dobre, i tego, co w nim złe. To od początku nakierowuje mnie na właściwą pozycję: źródłem wszelkiego dobra jest Pan, a przez dostrzeżenie dobra nie zanurzam się w ciemność, załamanie, kompleksy i cokolwiek niedobrego jeszcze mogłoby wynikać z samego tylko patrzenia na grzech. Przeciwnie, rozpoznaję Jego miłość, obecność w moim życiu i jestem świadom Jego miłosierdzia.

Pamiętam, jak przez większość swojego życia robiłem rachunek sumienia jako listowanie grzechów z pomocą tej czy innej książeczki oraz dzielenie ich na ciężkie i lekkie. Był to więc nieraz element wkopywania się w dół beznadziei i spoglądania na Boga jako surowego sędziego, który tylko czeka, by mnie karać za moje występki.

Nawet jeśli przygotowujemy się do spowiedzi, przechodząc przez jakiś spis pytań – w czym przecież nie ma niczego złego, wręcz przeciwnie, to może być bardzo pomocne – warto również zatrzymać się na tych pytaniach, które wskazują na grzechy, których NIE popełniłem. To też powód do wdzięczności Bogu.

Oto inne wspomnienie z tym związane: mój syn przygotowuje się do I Komunii św. Ma wydrukowane kartki z odpowiednim dziecięcym przygotowaniem. I co robi? Podkreśla niektóre pytania. Na pierwszy rzut oka ma to sens: podkreśla to, z czego chce się wyświadać. Ale czy nie stoi za tym coś więcej? Tamte grzechy będę pomijał, bo i tak ich nie popełniłem i popełniać nie będę, a te sobie zaznaczam, bo pewnie będą się w przyszłości powtarzać. Koduję je sobie jako moje.



Taki sposób zaznaczania grzechów może szkodzić nie tylko dlatego, że skupiam się na złu i pomijam dobro oraz powody wdzięczności wobec Boga. Spójrzmy głębiej.

### Światło Ducha Świętego

W rachunku sumienia mam stanąć w obecności Boga i w tej obecności zobaczyć prawdę o sobie. W sumieniu – wewnętrznym sanktuarium człowieka, jak określił je Sobór Watykański II (Gaudium et spes) – słucham Jego głosu i nie zatwardzam serca (por. Ps 95,8). To się nie wydarzy, jeśli nie zaproszę Ducha Świętego do tego rachunku.

Bardzo do mnie trafia metafora ze światła kierowców. Gdy przechodzę rachunek sumienia tylko o własnych siłach, to jest tak, jakbym nocą jechał na światłach mijania (czyli standardowych światłach samochodowych z przodu, zwanych też krótkimi). Gdy pozwolę Duchowi Świętemu być obecnym, to On włącza światła długie – mogę wówczas zobaczyć o wiele więcej. I znów, nie chodzi tylko o zobaczenie moich grzechów i słabości, które się schowały w rozeznaniu (lub nieprzyjacieli mi je chowa), ale też właśnie o tę postawę, że Duch Święty wie, co jest dla mnie najlepsze i jak mnie kształtować, bym sta-

wał się podobny do Mistrza – Jezusa Chrystusa. Dzięki temu widzę nie tylko więcej grzechów, ale też więcej Bożego działania i więcej przychodzącego Pana, którego mogłem pomijać w swoim życiu.

### Nazywanie grzechów

Łaska związana ze staniem w prawdzie o sobie w Duchu Świętym może też przynosić inny owoc. Oto przestają kluczyć, opisywać okoliczności, opowiadać niepotrzebne szczegóły. Nazywam grzech po imieniu: tu wykorzystałem kogoś, tu byłem pyszny, tu nie okazałem miłosierdzia. Mogę nazwać grzech nawet w taki sposób, jakiego bym się nie spodziewał. Na przykład mogę podjąć jedną z po ludzku trudnych do przyjęcia nauk Jezusa i wyspowiadać się z tego, że „wyrzywałem zło” (por. przypowieść o chwaście, Mt 13,24-30 i 36-43).

W takiej sytuacji możemy też dostrzegać pytania, które w książeczkowym lub internetowym spisie dotąd nam uciekały (jako zbyt oczywiste, a może niemówiące o żadnym grzechu związanym bardzo wprost z tym czy innym przykazaniem), np. „Jaki jest twój obraz Boga? Czy bardziej się Go boisz niż kochasz?”, „Czy widząc zło w Kościele, modlisz się za jego sprawców?”, „Czy umiesz znaleźć dla współmałżonka dobre słowo?”, „Czy umiesz dobrze i mądrze kochać siebie?”, „Czy wykorzystujesz talenty i uzdolnienia otrzymane od Boga?”.

### Postawa końcowa

Dobrze wykonany rachunek sumienia stawia nas nie tylko gotowymi do bardzo konkretnego wyznania grzechów na spowiedzi. Jesteśmy również gotowi do pozostawienia swojej grzeszności i do pójścia z odwagą za Jezusem, bez dyskusowania o tym, czy jesteśmy tego godni czy nie. Nie w przekonaniu, że więcej grzeszyć w ogóle i nigdy już nie będziemy – to byłoby absurdalne – ale w przekonaniu, że to Jego moc daje nam porzucenie lęku o przyszłość.

Jak święty Piotr nad brzegiem Morza Tyberiadzkiego (por. J 21,1-19), poznaliśmy naszą słabość i pełni wiary wchodzimy w przyszłość: „Ty wiesz, że Cię kocham”. Właśnie dlatego, że znam moją słabość, tym bardziej Cię kocham i w Tobie pokładam nadzieję.



**Łukasz Szalkiewicz**

Redaktor

„Królowej Pokoju”

# Kolory i rytm roku liturgicznego



>> **Popowice** – Mistyczna liturgia Wielkiego Piątku prowadzi nas do ofiary Chrystusa

Każdy kolor niesie ze sobą konkretne znaczenie, a jego użycie związane jest z rytmem kalendarza liturgicznego – duchowego zegara Kościoła, który prowadzi nas przez najważniejsze wydarzenia zbawcze. Dziś przyjrzymy się temu, jak Kościół „mierzy czas” i jakim językiem kolorów się posługuje.

## Czym jest kalendarz liturgiczny?

Kalendarz liturgiczny to nieco inny sposób liczenia czasu niż w codziennym kalendarzu świeckim. Zamiast dzielić rok na miesiące i kwartały, Kościół dzieli czas na okresy liturgiczne, które ukazują różne aspekty życia, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Jego centrum stanowi Pascha – Wielkanoc, czyli przejście Chrystusa ze śmierci do życia. Cały rok liturgiczny jest jak jedno wielkie misterium, które stopniowo odkrywamy – tydzień po tygodniu, święto po święcie.

Kiedy przychodzimy do kościoła, często zauważamy, że kapłan nosi inny kolor ornatu niż tydzień wcześniej. Zielony, fioletowy, biały, czerwony – to nie kwestia mody, ale głęboko przemyślany język znaków, który Kościół rozwija od wieków.

Rok liturgiczny zaczyna się w pierwszą niedzielę Adwentu, a kończy uroczystością Chrystusa Króla. To nie tylko symboliczny początek, ale realna duchowa droga – od oczekiwania, przez objawienie, cierpienie, chwałę i codzienność.

## Główne okresy liturgiczne

Adwent – czas radosnego oczekiwania na przyjście Pana. Trwa 4 tygodnie. Zaczyna się nowy rok liturgiczny.

Boże Narodzenie – świętujemy wcielenie Boga, który stał się człowiekiem. Okres ten trwa do Niedzieli Chrztu Pańskiego.

Okres zwykły (część I) – codzienność z Jezusem, aż do Wielkiego Postu.

Wielki Post – czas pokuty, nawrócenia i przygotowania do Paschy.

Triduum Paschalne – serce całego roku: Wielki Czwartek, Wielki Piątek, Wigilia Paschalna.

Okres wielkanocny – radość ze Zmartwychwstania trwająca aż do Zesłania Ducha Świętego.

Okres zwykły (część II) – dalsze przeżywanie tajemnicy Chrystusa w codziennym życiu aż do końca roku liturgicznego.

## Mowa kolorów – co oznaczają liturgiczne barwy?

W liturgii nic nie jest przypadkowe. Kolory używane przez kapłanów to język znaków, który pomaga nam głębiej wejść w modlitwę i zrozumieć duchową treść danej celebracji.

**BIAŁY** – kolor światła, radości, czystości i zwycięstwa. Używany w Boże Narodzenie, Wielkanoc, uroczystości Chrystusa, Matki Bożej, aniołów i świętych niebędących męczennikami. Biel przypomina nam o chwale Boga i triumfie życia nad śmiercią.

**ZIELONY** – kolor nadziei, wzrostu i życia. Towarzyszy nam przez większość roku w tzw. okresie zwykłym. Zielony mówi: „codziennosc też jest święta, Bóg jest z tobą tu i teraz”.

**FIOLETOWY** – kolor pokuty, refleksji i oczyszczenia. Pojawia się w Adwencie i Wielkim Poście, a także podczas Mszy za zmarłych. To barwa wyciszenia – zaprasza nas do zatrzymania się, rachunku sumienia, przygotowania.

**CZERWONY** – kolor ognia i krwi. Używany w dni męczenników, w Niedzielę Palmową, Wielki Piątek i Zesłanie Ducha Świętego. Czerwień to znak ofiary, miłości do końca i działania Ducha Świętego.

**RÓŻOWY** – rzadki, ale istotny. Pojawia się tylko dwa razy w roku: w III niedzielę Adwentu (Gaudete) i IV nie-

REKOLEKCJE WSPÓLNOTY LEW JUDY  
W ZĄBKOWICACH ŚLĄSKICH

# Zaproszeni do wspólnoty

dzielę Wielkiego Postu (Laetare). To znak radości w połowie drogi – przypomnienie, że już blisko do wielkiego święta.

CZARNY – dawniej używany na pogrzebach i w Dzień Zaduszny. Dziś częściej zastępowany fioletem, ale nadal dopuszczalny. Symbolizuje żalobę, powagę śmierci i modlitwę za zmarłych.

## Kolory w praktyce – czyli jak to widzimy w kościele

Kolor liturgiczny nie ogranicza się tylko do ornatu kapłana. Często widoczny jest także na welonie kielichowym, zakładce lekcjonarza, obrusach czy nawet w dekoracjach ołtarzowych. Możemy go również zauważyć w śpiewach – na przykład pieśni wielkopostne mają inny charakter niż radosne hymny wielkanocne.

Warto zwracać uwagę na te barwy – bo one pomagają się modlić. Zielony uczy cierpliwości, fioletowy wzywa do nawrócenia, biały przynosi światło nadziei, a czerwony przypomina, że chrześcijaństwo to czasem droga przez ogień. To wszystko dzieje się nie tylko „na ołtarzu”, ale także w naszym sercu – jeśli tylko pozwolimy kolorom liturgii nas prowadzić.

## Na zakończenie...

Rok liturgiczny to nie zamknięty krąg, który wciąż się powtarza, ale spirala duchowego wzrostu. Co roku przeżywamy te same święta, ale my już jesteśmy inni. Kolory liturgii nie są dodatkiem – są narzędziem modlitwy. Pomagają duszy rozpoznać czas: czas oczekiwania, czas radości, czas ofiary, czas wzrastania.

Zamiast więc pytać: jaki dzisiaj kolor? warto zapytać: co ten kolor chce mi dzisiaj powiedzieć?

**Bartosz Koślik OMI**Wikariusz – Parafia NMP  
Królowej Pokoju

ZDROJECIE.FREEPIK.COM

Wspólnota Lew Judy przeżywała kolejne rekolekcje z cyklu „Fundament – Bóg zaprasza mnie do wspólnoty”. Spotkanie było okazją do pogłębienia podstaw wiary oraz odkrycia, że chrześcijańskie życie od samego początku jest drogą przeżywaną razem z innymi.

Od 16 do 18 stycznia tego roku w Domu Rekolekcyjnym oo. Pallotynów w Ząbkowicach Śląskich wspólnota Lew Judy przeżywała swoje rekolekcje z cyklu „Fundament – Bóg zaprasza mnie do wspólnoty”. Był to drugi wyjazd w takim formacie, a zaplanowaliśmy jeszcze cztery.

Chcemy w ich trakcie poruszać tematy bardzo podstawowe dla naszej wiary, a przez to również bardzo ważne. Pragniemy, aby brali w nich udział nowi absolwenci kursu Alpha, ale zaproszony jest każdy, kto pragnie odnowić swoje doświadczenie pierwszych kroków z Bogiem.

Na tym wyjeździe chcieliśmy przede wszystkim podjąć tematy związane ze Wspólnotą. Bóg w swoim zamiśle zapragnął zbawić człowieka we wspólnocie. Stworzył człowieka jako mężczyznę i kobietę, aby od samego początku nauczyć go życia DLA, bo, jak sam powiedział, „nie jest dobrze, aby człowiek żył sam dla siebie” (Rdz 2, 18). Powołał Abrahama, aby stworzyć wspólnotę Ludu Bożego – Izraela. Jezus powołał 12, potem 72 uczniów, aby z nim byli, aby założyć Kościół, który pośle do świata, by ten mógł usłyszeć ewangelię.

Jesteśmy owocem tego posłania, ale również jesteśmy wezwani, aby nieść ewangelię dalej.

Uczyliśmy się o różnych rodzajach wspólnot, w których żyjemy: rodzina, naród, Kościół, Lew Judy...; o sakramentach, przez które Bóg chce nas napełniać swoim Duchem, aby to nasze posłanie było skuteczne. Wierzę, że przez wspólną modlitwę (także wstawieniczą, gdy jedni za drugich wstawialiśmy się u Pana), eucharystię, uwielbienie... wspólne posiłki i kawę z ciastkiem stawiliśmy się wspólnotą wg Bożego planu.

Wreszcie, mogliśmy poznać nasze temperamy i to, że każdy bez wyjątku, tak bardzo różny, jest Bogu potrzebny. Bo bez nas Pan Bóg mógł odkupić świat, ale do zbawienia go potrzebuje ciebie i mnie.

Dobrze jest poczuć się potrzebnym Wszechmogącemu Bogu!

**Kamil Olszewski**

Wspólnota „Lew Judy”

JUBILEUSZ OBLACKI

## Oblaci od kuchni!... czyli 200-letni przepis św. Eugeniusza na Misje

Dwieście lat to w Kościele nie jest wieczność. Raczej solidny staż pracy. Taki, po którym można już powiedzieć, czy coś było chwilowym zrywem, czy jednak miało sens.

Dokładnie tyle czasu minęło od chwili, gdy Kościół zatwierdził Konstytucje i Reguły Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. Brzmi poważnie. Trochę jak nazwa segregatora, którego lepiej nie ruszać bez potrzeby. A w rzeczywistości chodzi o moment, w którym Kościół powiedział: „dobrze, róbcie to – oficjalnie”.

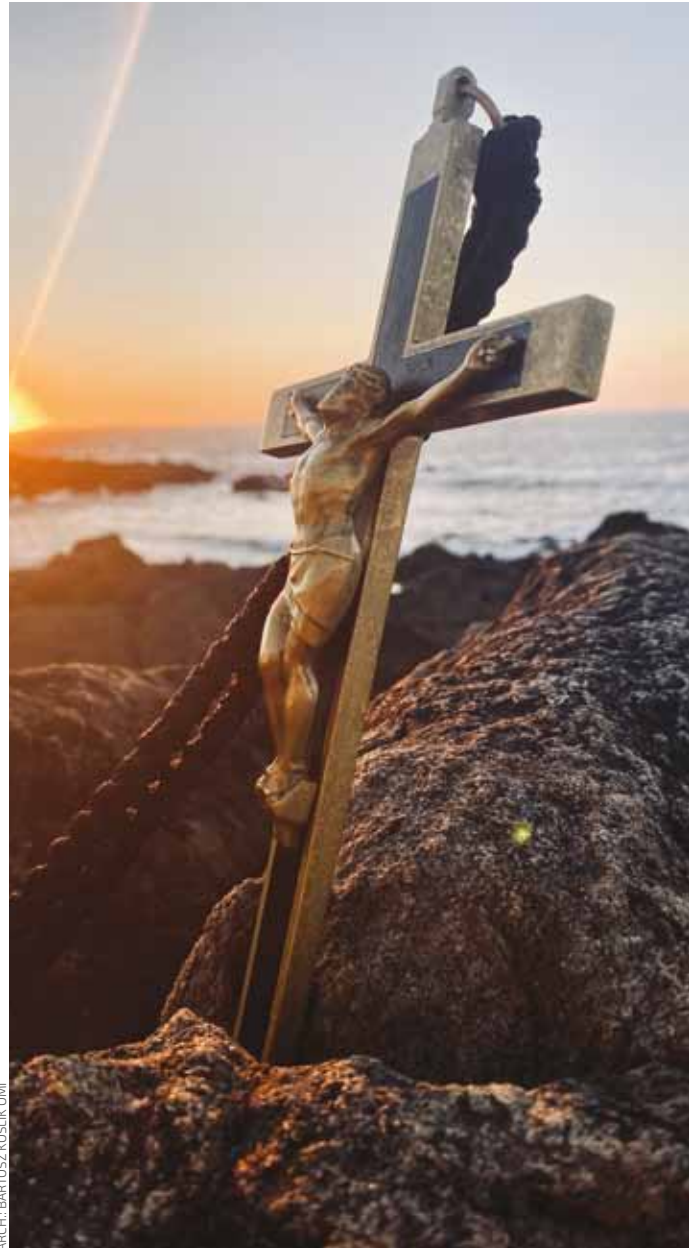
Misje zazwyczaj wyobrażamy sobie dość filmowo. Ktoś rzuca wszystko, wsiada w samolot i znika na końcu świata. Oblacka historia misji zna takie momenty – i jest ich niemało. Są miejsca, wydarzenia i postacie, z których Zgromadzenie ma pełne prawo być dumne. Ale obok wielkich kart historii zawsze była też codzienność. I to ona wypełnia większość misyjnego życia.

Konstytucje i Reguły, zatwierdzone w 1826 roku, nie były prezentem ułatwiającym życie. Raczej instrukcją, jak się w nim nie pogubić. Określały, kim są oblaci, jak mają żyć i po co są posłani. Dzięki nim misje nie stały się serią indywidualnych zrywów, ale wspólną drogą, którą można iść długo – także wtedy, gdy nie wszystko dzieje się spektakularnie.

Oczywiście Konstytucje i Reguły nie są zobowiązaniem dla parafian. Nikt nie oczekuje, że świeccy będą je studiować przy porannej kawie. One są dla oblatów. Ale właśnie dlatego cała parafia może dziś świętować. Bo to, co widzimy na co dzień: duszpasterstwo, obecność, styl głoszenia, wrażliwość na peryferie – nie wzięto się z przypadku. Ma swoje źródło w decyzji Kościoła sprzed dwustu lat.

Wielki Post dobrze współgra z takim jubileuszem. To czas porządkowania i sprawdzania fundamentów. Dla oblatów oznacza pytanie o wierność Regule i charyzmatowi. Dla parafii? Spokojną świadomość, że uczestniczy w historii, która nie zaczęła się wczoraj i nie skończy się jutro.

Misje w oblackim wydaniu bywają wymagające, czasem trudne, nierzadko ciche – ale potrafią być też piękne i pełne sensu. Są w nich momenty heroiczne i takie, które składają się z tysięcy małych kroków. Konstytucje i Reguły pomagają utrzymać właściwe proporcje. Przypominają, że misja to nie tylko chwile, z których robi się zdjęcia, ale także te, które po prostu się wiernie przeżywa.



>> **Madagaskar** – Krzyż zatknięty w skale nad Kanałem Mozambickim

Dlatego jubileusz 200-lecia nie jest świętowaniem przeszłości. Jest wdzięcznością za to, że Kościół dał oblatom mandat, a Zgromadzeniu – solidne ramy, w których misja może się rozwijać. Przepis może być stary, ale skoro działa od dwóch wieków, to znaczy, że jest dobrze skomponowany. Wystarczy dalej gotować według sprawdzonej receptury. I od czasu do czasu cieszyć się tym, że naprawdę smakuje.



**Bartosz Koślik OMI**

Wikariusz – Parafia NMP Królowej Pokoju

## Warto przeczytać



### TRIDUUM PASCHALNE. PRZEWODNIK

Krajewski Konrad, Tadej Krzysztof

Celem autorów – świeckich, duchownych, uznanych liturgistów i teologów, a nade wszystko ludzi Wielkiej Nocy – jest przynieść czytelnikom pomoc w przygotowaniu do świętowania tajemnicy Zmartwychwstania. Obok tekstów poświęconych podstawowym treściom celebrowanym w poszczególnych dni Triduum, przewodnik zawiera: praktyczne wskazówki (tzw. „Dobra praktyka”), objaśnienia symboli, a także medytacje na temat wybranych dzieł sztuki i utworów poetyckich. Znaleźć w nim można również teksty ojców Kościoła oraz fragmenty Pisma Świętego.

Książka składa się ze wstępu, 8 rozdziałów zatytułowanych: Od Paschy żydowskiej do Paschy Chrystusa, Wielki Tydzień, Triduum Paschalne, Chrystus wydany, Chrystus umęczony, Chrystus pogrzebany, Chrystus zmartwychwstały, Radość zmartwychwstania oraz dodatku i dziesięciu ilustracji.

Taka budowa Przewodnika oraz zebrane w niej teksty pomagają w pogłębiony sposób przeżyć święta wielkanocne.

## Intencje modlitwy Żywego Różańca

### Marzec 2026

**PAPIESKA:** Módlmy się, aby narody rozpoczęły proces rozbrownienia, rezygnując zwłaszcza z broni nuklearnej, a światowi przywódcy wybrali drogę dialogu i dyplomacji zamiast przemocy.

**PARAFIALNA:** O dobre przeżycie Tajemnicy Paschalnej oraz światło Ducha Świętego dla spowiedników oraz penitentów.

### Kwiecień 2026

**PAPIESKA:** Módlmy się za kapłanów przeżywających kryzys powołania, aby doświadczyli wspierającej obecności, zrozumienia i modlitwy wspólnoty.

**PARAFIALNA:** W intencji młodzieży kończącej szkoły podstawowe i średnie; o pomyślne zdanie egzaminów i światło Boże w podejmowaniu kolejnych decyzji w życiu.

## Kalendarium parafialne

>> 02–28.01 – W parafii odbywała się wizyta duszpasterska (kolęda) w domach parafian na osiedlu Popowice.

>> 06.01 – Homilię wygłosił o. Marcin Szwarz OMI.

>> 25.01 – Po Mszy św. o godz. 11.30 schola „Królowej Pokoju” zaprosiła wiernych na koncert kolęd.

>> 02.02 – W parafii obchodzono Święto Ofiarowania Pańskiego z obrzędem błogosławieństwa świec podczas Mszy św.

>> 03.02 – Rozpoczęły się rekolekcje o przebaczeniu prowadzone przez o. Marcina Szwarca OMI.

>> 11.02 – Seniorzy parafii spotkali się na spotkaniu wspólnotowym. Wydarzenie zostało udokumentowane w galerii parafialnej.

>> 14.02 – Homilię wygłosił o. Piotr Osiński OMI.

>> 14.02 – Z okazji Światowego Dnia Chorych odprawiono Mszę św. oraz zorganizowano agapę dla osób starszych i chorych parafii.

>> 15.02 – Odbyła się Msza święta dla wspólnoty „Lew Judy”.

>> 16.02 – W parafii odprawiono uroczystą Eucharystię w 200. rocznicę zatwierdzenia Konstytucji i Regułu Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej.

>> 16.02 – Młodzieżowa wspólnota NINIWA przeżywała swoje rekolekcje formacyjne.

>> 21.02 – Homilię wygłosił o. Tomasz Szura OMI.

>> 23.02 – Rozpoczął się kurs przedmałżeński dla narzeczonych prowadzony w parafii.

>> 25.02 – Seniorzy parafii uczestniczyli w spotkaniu połączonym z koncertem pianistki Aleksandry Ziory.

>> 25.02 – Rozpoczął się ewangelizacyjny kurs Alpha dla dorosłych.

>> 03.03 – Homilię wygłosił o. Błażej Mielcarek OMI.

>> 04.03 – Seniorzy parafii spotkali się na wykładzie dr. inż. Stanisława Jedyńskiego dotyczącym zdrowego odżywiania.

>> 06.03 – Duszpasterze odwiedzili chorych z sakramentami.

>> 07–11.03 – Rekolekcje wielkopostne dla parafii prowadził ks. Janusz Oćwieja CM.

>> 08.03 – Odbyło się spotkanie organizatorów zjazdu młodzieży wspólnoty NINIWA.

## OGŁOSZENIA



**Godziny otwarcia**  
**poniedziałek – piątek 8.00-22.00**  
**Tel. 668 689 097**  
**michal.wojtakiewicz1@gmail.com**



### JĘZYK WŁOSKI

Nauka na żywo – Popowice oraz online, lekcje indywidualne, w duecie, kameralne kursy 4–6 osób  
**Tel. 694 494 334, ardente@op.pl**

**PSYCHOLOG–PSYCHOTERAPEUTA**  
konsultacje, terapia indywidualna dla osób dorosłych, testy psychologiczne.  
www.psychoterapeuta-wroclaw.eu  
**Tel. 691 507 676**

**FHU „NASZE PODŁOGI”** – deski, parkiety, panele, listwy; montaż, cyklowanie; ul. Popowicka 28,  
**naszepodlogi.pl; Tel. 725 615 008**

**ANGIELSKI KOREPETYCJE** – Udzielam korepetycji z języka angielskiego, poziom B2; **Tel. 537 636 500**

**USŁUGI ELEKTRYCZNE, HYDRAULICZNE, ŚLUSARSKIE, SKRĘCANIE MEBLI (MOCOWANIE PÓŁEK, SZAFEK), MONTAŻ PANELI PODŁOGOWYCH I INNE:**  
naprawa i montaż gniazdek, instalacji oświetleniowej, wymiana i naprawa baterii, umywalk, montaż wodomierzy, wymiana zamków, wkładek.  
**Tel. 791 761 011**

**CHEMIA**– korepetycje z zakresu szkoły średniej i podstawowej.  
**Tel. 601 788 190**

**SPRZĄTANIE I MYCIE OKIEN**  
**Tel. 889 938 736**

**NAUCZYCIELKA CHEMII**  
udziela korepetycji.  
**Tel. 515 700 694**

**JĘZYK ANGIELSKI** – korepetycje, przygotowanie do egzaminów.  
**Tel. 663 017 429**

**USŁUGI ELEKTRYCZNE** Darek.  
**Tel. 880 413 951**

**NAUCZYCIELKA CHEMII** udziela korepetycji (liceum, szkoła podstawowa).  
**Tel. 663 017 429**

**REMONTY** – malowanie, gładzie, panele, płyty g/k, instalacje, kafelki, drzwi.  
**Tel. 518 897 865**

**MARTER** – remonty, instalacje elektryczne, hydrauliczne, terakota, glazura.  
**Tel. 607 633 217**

**KUCHARKA** na wszelkie rodzinne imprezy okolicznościowe (wesela, chrzciny, komunie i nie tylko).  
**Tel. 71 355 1878 lub 515 843 252**

**YOLO English**  
**LECJE**  
**JĘZYKA ANGIELSKIEGO**  
w kilkuosobowych grupach  
**YOU ONLY LEARN ONCE**  
Lecje max. w tygodniu 60 min  
40 zł za Lekcję  
Osobne grupy tworzone dla przedszkolaków i uczniów (minimum 3 osobowe grupy, dotychczasowa zgłoszeń)  
Przygotowanie do egzaminu ósmoklasisty  
Zajęcia prowadzone przez anglistę i psycholog w jednej osobie  
Gwarantowana duża dawka gier, zabaw i nowych słówek  
Wrocław, Popowice - ul. Ojców Oblatów 1  
YOLO English 733 522 774 lekcje.yoloenglish@gmail.com

**MYCIE OKIEN**  
Ściągnięcie i zakładanie firan gratis  
Własne środki czystości  
**KATARZYNA**  
**668-423-413**

### STOPKA REDAKCYJNA

**ADRES:** Parafia pw. NMP Królowej Pokoju, 54-239 Wrocław, ul. Ojców Oblatów 1  
**KONTAKT:** krolowa@archidiecezja.wroc.pl  
**OPIEKUN:** o. Błażej Mielcarek OMI  
**ZESPÓŁ:** Remigiusz Bąk, Maja Berkowska, Teresa Ciszewska, Anna Clancy, Tomasz Kapłon, Maria Niewiadoma, Bogumiła Gidzińska, Łukasz Szalkiewicz

**FOTOGRAF:** Tomasz Lewandowski, Wojciech Zarzycki

**NAKŁAD:** 1000 egz.

**CENA:** Dobrowolna ofiara

Zastrzegamy sobie prawo do skrótów redakcyjnych.  
Nie odpowiadamy za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń.

**Rzymskokatolicka parafia pw. NMP Królowej Pokoju**  
**ul. Ojców Oblatów 1, 54-239 Wrocław**  
**telefon dyżurny: 507 540 424**  
**e-mail: krolowa.pokoju@archidiecezja.wroc.pl**

**Konto parafii: Bank PEKAO S.A. I Oddział Wrocław**  
**Nr rachunku 49 1240 1994 1111 0000 2496 8601**  
**Tytuł wpłaty: darowizna na cele kultu religijnego**

**Konto Caritas parafialnej: Bank PEKAO S.A. I Oddział Wrocław**  
**Nr rachunku 67 1240 6768 1111 0011 5631 9394**

**MSZE ŚW.**

Msze św. w niedzielę i uroczystości:  
w kościele NMP Królowej Pokoju: **7.00, 8.30, 10.00, 11.30**  
(z udziałem dzieci), **13.00, 18.00, 21.00**

Msze św. w niektóre święta zniesione:

**6.30, 9.00, 11.00, 16.30, 18.00, 19.30**

Msze św. w dni powszednie w kościele św. Jerzego:

**6.30, 9.00, 18.00** oraz Msze św. pogrzebowe.

**SAKRAMENT POJEDNANIA – SPOWIEDŹ ŚW.**

Okazja do sakramentu pojednania

– w piątek od godz. **15.00 do 18.00** w kościele św. Jerzego;

– kwadrans przed każdą Mszą św.;

– popołudniowa spowiedź pierwszopiątkowa w dużym kościele, a o **6.30 i 9.00** w kościele św. Jerzego.

Można umawiać się na spowiedź indywidualną oraz na spowiedzi generalne.

**CHRZEST**

Chrzty w trzecią niedzielę miesiąca podczas Mszy św. o godz. 13.00. Każdy chrzest trzeba zgłosić w biurze parafialnym z kilkudniowym wyprzedzeniem, a w piątek poprzedzający chrzest uczestniczyć w specjalnej konferencji o godz. 19.00 dla rodziców i chrzestnych (sala nr 10).

Uwaga! Chrzty dzieci odbywają się na zasadzie przywileju wynikającego z wiary i świadectwa życia rodziców dziecka. Środowisko wiary jest niezbędnym minimum udzielenia chrztu.

**BIERMOWANIE**

Do sakramentu bierzmowania przygotowujemy w II klasie szkoły średniej. Młodzież, która uczęszcza na katechizację w szkole, może z początkiem września zgłosić się w parafii na indywidualną rozmowę przed rocznym przygotowaniem. Odbywa się ono w małych grupach ewangelizacyjnych.

**I KOMUNIA ŚWIĘTA**

Do I Komunii św. dzieci przystępują w III klasie szkoły podstawowej. Są dwie grupy: rodzinna i tradycyjna.

Rodzice dziecka zgłaszają się we wrześniu na spotkanie indywidualne, na którym poznają szczegóły przygotowania. Spotkania odbywają się raz w miesiącu. Poświęcenie dewocjonaliów na niedzielnej Mszy św. godz. 11.30 (X, XII, II, IV).

**MAŁŻEŃSTWO**

Planowany ślub zgłasza się trzy miesiące przed zawarciem, dołączając dokumenty: aktualne świadectwo chrztu, świadectwo katechizacji ze szkoły średniej, dowód osobisty oraz dokument z Urzędu Stanu Cywilnego stwierdzający stan wolny.

**Nauki przedślubne:** dwa cykle wiosenny i zimowy; obejmuje spotkania w poniedziałek o godz. 19.00; poradnia przedmałżeńska: obowiązkowe spotkania w poniedziałek o umówionej godzinie między 17.00 a 19.00 (sala nr 10).

**INNE**

**Biuro parafialne:** poniedziałek–piątek od godz. 16.00 do 17.30

**Parafialny Zespół Caritas:** czwartek od godz. 17.00 do 18.00

**Księgarnia parafialna:** niedziela od godz. 9.30 do 13.00  
poniedziałek–piątek od godz. 13.00 do 18.00

**SAKRAMENT CHORYCH**

Sakramentu chorych udzielamy podczas odwiedzin chorych w wyznaczone piątki i soboty miesiąca oraz na indywidualne wezwanie. Nie jest to sakrament umarłych, lecz właśnie chorych, należy zatem w każdej poważnej chorobie wezwać kapłana z posługą sakramentalną.

Wszyscy chorzy w naszej parafii mają możliwość przyjęcia Komunii św. w każdą niedzielę dzięki posłudze nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. Chorych należy zgłaszać w biurze parafialnym lub telefonicznie.

**POGRZEB**

W przypadku śmierci nie wzywamy kapłana do zmarłego. Najpierw należy uzyskać akt zgonu w Urzędzie Stanu Cywilnego i zorganizować termin i miejsce pogrzebu. Do biura parafialnego przychodzimy z odpisem aktu zgonu, ustalamy godzinę Mszy św. i informujemy o miejscu i terminie pogrzebu.

**NABOŻEŃSTWA**

**Adoracja Najświętszego Sakramentu:**

– w pierwszą niedzielę miesiąca od godz. 17.00 do 18.00

– w każdy piątek od godz. 15.00 do 18.00.

**Nabożeństwo maryjne pierwszych sobót:**

– pierwsza sobota miesiąca, godz. 8.30 różaniec, Msza św. i adoracja Najświętszego Sakramentu.

**Nabożeństwo powołaniowe**

– w pierwszy czwartek miesiąca przed wieczorną Mszą św.

**Nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa**

– w pierwszy piątek miesiąca po wieczornej Mszy św.

**Nabożeństwo do Matki Bożej Fatimskiej**

– 13. dnia miesiąca po wieczornej Mszy św.

**Nowenna do św. Antoniego**

– we wtorki na Mszy św. o godz. 9.00.

**Nabożeństwo różańcowe w październiku:**

– dla dzieci o godz. 17.00,

– dla dorosłych po wieczornej Mszy św.

**Wypominki z różańcem za zmarłych**

– od 1–12 listopada, po Mszy św. wieczornej.

**Koronka do Miłosierdzia Bożego**

– w poniedziałki po wieczornej Mszy św. oraz codziennie o godz. 15.00 w kościele św. Jerzego.

**Droga krzyżowa**

– piątki w Wielkim Poście: dla dzieci o godz. 16.30,

dla dorosłych o godz. 17.15;

**Gorzkie żale**

– niedziele w Wielkim Poście o godz. 17.00

**ROCZNICE**

Pierwszą rocznicę urodzin i chrztu świętego obchodzimy w drugą niedzielę miesiąca. Msza św. i błogosławieństwo rocznych dzieci o godz. 13.00.

Kolejne rocznice małżeństwa obchodzimy w czwartą niedzielę miesiąca. Msza św. w intencji jubilatów o godz. 13.00. Gdy ktoś obchodzi srebrne lub złote gody, możliwa osobna Msza św. z uroczystym odnowieniem przysięgi małżeńskiej.

Obchody rocznicowe należy wcześniej zgłosić w biurze.



**Koncert kolęd**  
6 stycznia 2026 r.

6 stycznia 2026 r.  
**Objawienie Pańskie**





**Spotkanie z policjantami**  
14 stycznia 2026 r.

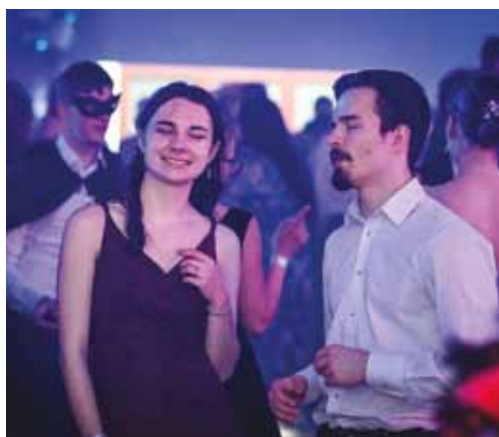
22 stycznia 2026 r.  
**Królowa Śniegu**





**Kato-Party**  
24 stycznia 2026 r.

31 stycznia 2026 r.  
**Bal akademicki**





**Jubileusz oblatów**  
16 lutego 2026 r.

16 lutego 2026 r.  
**Rekolekcje dla Niniwy**





Inspirator  
Małżeński

zaprasza na wydarzenie dla małżeństw

# Dar Hojności

28 marca 2026

- 10:15 – Przywitanie
- 10:30 – Msza Święta – kazanie **Adam Szustak OP**
- 11:30 – Konferencja – **Adam Szustak OP**
- 12:30 – Przerwa kawowa
- 13:00 – Konferencja – **Maja i Krzysztof Sowińscy**
- 14:00 – Świadectwo – **Monika i Marcin Krąglakowie**
- 14:30 – Adoracja Najświętszego Sakramentu

Kościół NMP Królowej Pokoju  
Wrocław, ul. Ojców Oblatów 1

Będzie nam miło jeśli dasz znać, że będziesz i zaprosisz znajomych!

 **Inspirator Małżeński: Dar Hojności**

 [wroclaw.oblaci.pl/inspirator-malzenski](http://wroclaw.oblaci.pl/inspirator-malzenski)



Patronat honorowy  
ks. Arcybiskupa Józefa Kupnego  
Metropolity Wrocławskiego

Partnerzy



**SO  
WIN  
Sky**  
FUNDACJA

Aleksandra  
Majchrzyk



**misyjnem**

radio  
**Rodzina**

**niedziela.pl**